

# Celem rozbrojenie i trwały pokój

**BERLIN (PAP).** W stolicy NRD odbywa się posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Siron Układu Warszawskiego, będącego najwyższym organem socjalistycznej koalicji obronnej. Uczestniczą w nim przywódcy państw członkowskich Układu. Obrady są poufne. Wynika to z problematyki, która analizuje się na porządku dziennym. Dokonuje się głębokiej analizy sytuacji politycznej w Europie i na świecie oraz uzgadnia wspólne, bieżące działania w zakresie polityki zagranicznej państw Układu Warszawskiego prowadzące do rozbrojenia. Są to podstawowe warunki zapewnienia trwałego pokoju i uwolnienia świata od nuklearnej zagłady. Dziś spodziewane jest ogłoszenie końcowego komunikatu z dwudniowych obrad, w którym — jak się przewiduje — zawarte zostanie stanowisko w najistotniejszych kwestiach współczesnego świata, zwłaszcza rozbrojenia i ograniczenia zbrojeń, od których zależy istnienie cywilizacji ludzkiej.



Finn Kvalem odtwarza niechlubną postać premiera rządu norweskiego Vidkuna Quislinga, kolaborującego w latach II wojny światowej z hitlerowcami w kręconym obecnie serialu telewizyjnym. Film przedstawia m.in. proces, jaki wytoczono Quislingowi zaraz po wojnie. Zdjęcia kręcone są w Norwegii w autentycznej scenarii sprzed 42 lat. CAF—Norsk

# W tym roku 2,5 mld zł na odnowę zabytków

Członkowie prezydium Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, obradujący wczoraj pod przewodnictwem prof. Henryka Jabłońskiego podjęli uchwałę zawierającą kilka istotnych dla Krakowa spraw.

Po pierwsze: zaakceptowano i niezwykle wysoko oceniono przedstawiony przez Biuro Rozwoju Krakowa miejscowy plan szczegółowego zagospodarowania przestrzennego Kazimierza i Stradomia, którego autorem jest

arch. Henryk Stawicki. Plan ten nie tylko szanuje i podkreśla koegzystencję stylów i nawiązań kulturowych, ale i porządkuje całą dzielnicę wprowadzając doń bogaty program usług kulturalnych, turystycznych i program mieszkaniowy. Jego realizacja będzie oczywiście ogromnym przedsięwzięciem. Toteż członkowie prezydium podkreślili konieczność umożliwienia przedsiębiorstwom, instytucjom, organizacjom i osobom prywatnym (także z zagranicy) włączenie się do tego zadania. Rektor UJ prof. Józef Gierowski, który niedawno uczestniczył w imieniu władz PRL w Kongresie Żydów Polskich, poinformował o zainteresowaniu pracami na Kazimierzu i chęci pomocy w nich wielokrotnie wyrażanych podczas obrad Kongresu.

Prezydium wysłuchawszy informacji prezydenta Krakowa Tadeusza Salwy o wynikach realizacji planu odnowy zabytków w latach 1986—87 przy uwzględnieniu (Dokończenie na str. 2)

Cena 15 zł  
Nr indeksu 36008  
PL ISSN 0137-9011

# echo

magazyn

## KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA  
ROK XLI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 104 (12404)

Kraków 29, 30, 31 maja 1987 r.

## Krótki metraż po raz 27.

Jak co roku, o tej porze, Kraków przybiera dumne miano stolicy filmu krótkometrażowego. Najpierw odbywa się festiwal ogólnopolski — w tym roku już 27, tuż po nim festiwal międzynarodowy — 24. Festiwal krajowy rozpocznie się jutro, 30 maja br. i trwać będzie do 31 maja.

dzie do poniedziałku. Ogłoszenie werdyktu jury i rozdanie nagród nastąpi we wtorek 2 czerwca. Do festiwalu ogólnopolskiego zgłoszono przez wytwórnie i indywidualnie 161 filmów. Komisja selekcyjna dopuściła do festiwalu 42 filmy, po uwzględnieniu zaś odwołań jeszcze 8 filmów. Tak więc na 7 pokazach (Dokończenie na str. 2)



**„Nie siedź w domu, idź na wycieczkę”**

„Jerzmanowickie ostańce”  
Lucycka legenda

Bardzo ciekawie zapowiada się program najbliższych wypraw krajoznawczo-turystycznych, które urządzamy pod hasłem: **NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ.**

Oto ich program:

**SOBOTA, 30 BM.**

Wycieczka nizinna pn. „**JERZMANOWICKIE OSTAŃCE**” — przejazd autobusem PKS do Czajowic — Raclawice Olkuskie — Paczółtów — Czarna — Krzeszowice — powrót koleją — 13 km wędrowki + 5 punktów za zwiedzanie, razem 18 Pieszej PTTK i Odznaki „Młodosi Jury” Zbiórka o godz. 7.00 (Dokończenie na str. 6)

W Ośrodku Kultury i Informacji NRD przy ul. Stolarskiej otwarta została wystawa fotograficzna „Sport w krzywym zwierciadle”. Przygotowana została przez Muzeum Sportu w Lipsku pod auspicjami Sekcji Reportażu Sportowych i Agencji Sportu NRD. Jest to zestaw 50 fotografii z 23 autorów, dowodzących wspaniałego refleksu i poczucia humoru fotoreporterów sportowych z NRD. Znajdziemy tam i polonika jak np. znane zdjęcie z Wyścigu Pokoju zatytułowane „General Szurkowski”. Reprodukujemy zdjęcie z meczu piłki nożnej autorstwa Güntera Rowella.



**Było to 29 maja**

- W 1967 r. papież Paweł VI podniósł do godności kardynalskiej arcybiskupa metropolity krakowskiego, ks. Karola Wojtyłę.
- W 1947 r. parlament Indii uznał stosowanie przepisów kastowych za sprzeczne z prawem.
- W 1787 r. urodził się Konstanty Batulskij, poeta rosyjski, autor wierszy o tematyce wiejskiej i patriotycznej (rocznica UNESCO).

**Było to 30 maja**

- W 1977 r. Polska i NRD podpisały nowy, 25-letni Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy.
- W 1927 r. urodził się Jan Głowczyk, sekretarz KC PZPR, członek Biura Politycznego, wieloletni redaktor naczelny „Życia Gospodarczego”.
- W 1887 r. urodził się Aleksander Archipienko, rzeźbiarz ukraiński, zamieszkały w USA (rocznica UNESCO).

**Było to 31 maja**

- W 1957 r. zmarł w wieku 81 lat Leopold Staff, wybitny poeta, dramaturg, tłumacz, autor takich zbiorów wierszy, jak „Sny o potędzie”, „Wysokie drzewa”, „Martwa pogoda”, „Wiklina”, dramatów poetyckich np. „Skarb”, „Godziwa”, „Wawrzyn”.
- W 1937 r. podczas wojny domowej w Hiszpanii okrety niemieckie ostrzelały miasto Almeria. (l-k)

**Łądowanie w rowie**

### Szybowiec rozbity pilot cały i zdrowy

Jak informowaliśmy w Krakowie rozgrywane są szybowcowe zawody okręgowe. W środę podczas lotu po trójkacie 160 km na trasie Gnojnik — Pińczów — Pobodnik z powodu złych warunków atmosferycznych zmuszony został do lądowania w Pieczęjowicach gm. Kocmyrzów 28-letni pilot z Krakowa. Wylądował na przygodnym, płaskim terenie, jednak nieszczęśliwie bo przodem szybowca uderzył w przydrożną skarpcę. Szybowiec został całkowicie rozbity. Straty sięgają miliona zł. Pilot skorzystał z pomocy pogotowia ratunkowego, na szczęście jest tylko potłuczony.

Jak nas poinformowano w kierownictwie zawodów z powodu trudnych warunków aż 10 zawodników lądowało poza Pobodnikiem w przygodnym terenie. Zaden inny szybowiec nie został uszkodzony. Pierwszą konkurencję lot po trójkacie 160 km wygrał Tomasz Rubaj z Gliwic przed Andrzejem Augustynikiem z Krakowa i Tadeuszem Swistem z Nowego Targu. Startowało 28 zawodników. (ms)

**Było to 29 maja**

W 1967 r. papież Paweł VI podniósł do godności kardynalskiej arcybiskupa metropolity krakowskiego, ks. Karola Wojtyłę.

W 1947 r. parlament Indii uznał stosowanie przepisów kastowych za sprzeczne z prawem.

W 1787 r. urodził się Konstanty Batulskij, poeta rosyjski, autor wierszy o tematyce wiejskiej i patriotycznej (rocznica UNESCO).

**Było to 30 maja**

W 1977 r. Polska i NRD podpisały nowy, 25-letni Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy.

W 1927 r. urodził się Jan Głowczyk, sekretarz KC PZPR, członek Biura Politycznego, wieloletni redaktor naczelny „Życia Gospodarczego”.

W 1887 r. urodził się Aleksander Archipienko, rzeźbiarz ukraiński, zamieszkały w USA (rocznica UNESCO).

**Było to 31 maja**

W 1957 r. zmarł w wieku 81 lat Leopold Staff, wybitny poeta, dramaturg, tłumacz, autor takich zbiorów wierszy, jak „Sny o potędzie”, „Wysokie drzewa”, „Martwa pogoda”, „Wiklina”, dramatów poetyckich np. „Skarb”, „Godziwa”, „Wawrzyn”.

W 1937 r. podczas wojny domowej w Hiszpanii okrety niemieckie ostrzelały miasto Almeria. (l-k)

**Pół szuflady listów**

## W przyszły piątek ostatni zestaw pytań

Konkurs o bezpieczeństwie drogowym dzieci cieszy się coraz większym powodzeniem. Przypomnijmy, że konkurs dla dzieci ze szkół podstawowych organizuje nasza redakcja wspólnie z PZU i PZMoT. Główną nagrodą będzie rower. Odpowiedzi na pytania można nadsyłać pod adresem naszej redakcji w każdym tygodniu albo wszystkie razem w nieprzekraczalnym terminie do 10 czerwca br. Na kopercie należy umieścić dopisek „Konkurs BRD”.

Oto kolejny, czwarty już zestaw pytań:

- Jakie rodzaje znaków i sygnałów rozróżnia się na drogach?
- Uczestnik ruchu obowiązany jest stosować się do norm zawartych w przepisach, znaków i sygnałów drogowych oraz poleceni i sygnałów dawanych przez osoby kierujące ruchem drogowym w następującej kolejności: a) polecenia i sygnały dawane przez kierującego ruchem, sygnały świetlne, znaki drogowe, normy zawarte w przepisach, b) polecenia i sygnały dawane przez kierującego ruchem, normy zawarte w przepisach, znaki drogowe, sygnały świetlne, c) normy zawarte w przepisach, polecenia i sygnały dawane przez kierującego ruchem, znaki drogowe, sygnały świetlne, d) sygnały świetlne, znaki drogowe, polecenia dawane przez kierującego ruchem, normy zawarte w przepisach.
- Opisz jak należy zachować się w sytuacji pokazanej na zdjęciu. (ms)

Pierwszy na naszych ekranach film słynnego następcy Hitchcocka Briana De Palmy!

## ŚWIADEK MIMO WOLI

horror gangsterski prod. USA  
na seansach przedpremierowych w kinie „Warszawa”  
1—3 czerwca o godz. 22

**Sprawdź godzinę odjazdu!!!**

## Nowy rozkład jazdy PKP i PKS już od najbliższej niedzieli

Od najbliższej niedzieli, tj. 31 maja, obowiązuje nowy rozkład jazdy pociągów PKP i autobusów PKS. Osoby, wybierające się w tych dniach w podróż, powinny wcześniej upewnić się czy dany pociąg lub autobus kursuje i o jakiej godzinie ma odjechać.

Niektóre pociągi, odjeżdżające z Dworca Głównego, odjadą kilkadziesiąt minut wcześniej, np. z Przemysła do Szczecina — 55 minut wcześniej.

Już od 30 bm. będą też nowe pociągi zagraniczne wyjeżdżające z Krakowa: m. in. do Frankfurtu n. Menem, czy do Berlina.

Nowe rozkłady jazdy będą obowiązywać do 28 maja 1988 r. (ja)

**Przemysł elektrotechniczny** — to obecnie w Czechosłowacji najbardziej dynamicznie rozwijająca się dziedzina gospodarki. W latach 1980—85 wskaźnik wzrostu wyniósł tu 50 proc. W latach 1985—1990 nacisk położony został na dalszy rozwój mikroelektroniki i produkcję podzespołów optoelektronicznych, a w dziedzinie artykułów powszechnego użytku — na produkcję sprzętu audio-video. W tym roku zakłady telewizyjne TESLA w Roznowie wyprodukują 400 tys. kineskopów kolorowych, 70 tys. więcej niż w roku poprzednim. Na zdjęciu: montaż kineskopów. CAF — CTK

**Porwanie dyplomaty**

LONDYN (PAP). Grupa uzbrojonych osobników porwała wczoraj w Teheranie dyplomatę brytyjskiego, Edwarda Chaplina.

**Od Automobilklubu**

Na polu biwakowym w Peimiu w turystycznej scenerii, przy ognisku wreczyli księżeczki mieszkaniową Małgosi Muniak, sierocie z Peimia — członkowie Automobilklubu Krakowskiego. Pieńki na ufundowanie księżeczki zarobili przy pracach na polu biwakowym. (dag)

**UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem klimatu wyżowego. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozspodnieniami. Możliwy przelotny deszcz. Temp. min. nocą 7, dnem 18 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany płn.-zach. Dziś rano wilgotność powietrza wyniosła 95 proc. W niedzielę pogoda bez większych zmian.**

**Prosto z Brazylii!**

Chłodny maj zamglil nieco wizję letniego słońca, ale nie zmienia to faktu, że wakacje coraz bliżej. Jaka będzie tegoroczna plażowa moda? W zachodniej prasie wyczytaliśmy, że królować mają słynne już brazylijskie mini-bikini. Damskie stroje kąpielowe, których wielkość nie przekracza rozmiarów niektórych polskich znaczków pocztowych niektórych oburzają swą szczupłością, ale większość mężczyzn oczu radują widokami tego czego nie przykrywają. Jakby na to nie patrzeć, nie ulega wątpliwości, że owa moda ma bardzo korzystny wpływ na starania pań o zachowanie smukłych sylwetek. Pod mini-bikini nie da się ukryć żadnych zbędnych dekagramów tłuszczu. By móc włożyć taki kostium, należy solidnie przepracować pozostałe pory roku na sali gimnastycznej, na basenie, biegać, jeżdżąc na nartach itp. itd. Podstawowe modele lansowane w Brazylii noszą nazwy „bumerangu” i „lotni”. Dół kostiumu to małeńki skrawek materiału, z najwyższym trudem przysiągający minimum damskich wdziałek. Z tytułu promiennie słońca mają niemal pełny dostęp do ciała, co widac na zdjęciu Góra, z której można rzęszą zrezygnować, złożona jest z dwóch równie małych trójkątów. O ich rozmiarach daje wyobrażenie krawiecka statystyka: z metra tkaniny można wykreślić 22 dolne części stroju. Do zobaczenia na plaży! (l-k)



**PRZEBYWAJĄCEGO** w Kabulu wicepremiera M. Gorywode przyjął sekretarz generalny KC Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu Nadżib. Podkreślono dążenie obu krajów do rozszerzenia współpracy.

„NIE WYKLUCZAMY możliwości, że Stany Zjednoczone podejmą bezpośrednią interwencję w Nikaragui” — stwierdził w Managui w wywiadzie udzielonym korespondentowi PAP Tommas Borge, jedyny żyjący założyciel Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino, członek ścisłego kierownictwa rządzącej partii i minister spraw wewnętrznych Nikaragui.

**WYPOWIEDZ** prezydenta Reagana w wywiadzie telewizyjnym, w której określił zawarty w programie wyborczym rozbrojenia nuklearnego W. Brytanii i usunięcie amerykańskich pocisków nuklearnych jako „godne ubolewania pomyłki”, uznana została przez komentatorów brytyjskich za ingerencję w wewnętrzną debatę podczas brytyjskiej batalii przedwyborczej.

**IZRAELSKIE** samoloty wojskowe typu „F-16” przechwyciły w rejonie na wschód od Sajdy libański samolot szkoleniowy, zmusiły go do zmiany kierunku lotu i lądowania w jednej z izraelskich wojskowych baz lotniczych — poinformowało ministerstwo obrony Libanu.

**ZE SWIADA**

**Przemysł elektrotechniczny** — to obecnie w Czechosłowacji najbardziej dynamicznie rozwijająca się dziedzina gospodarki. W latach 1980—85 wskaźnik wzrostu wyniósł tu 50 proc. W latach 1985—1990 nacisk położony został na dalszy rozwój mikroelektroniki i produkcję podzespołów optoelektronicznych, a w dziedzinie artykułów powszechnego użytku — na produkcję sprzętu audio-video. W tym roku zakłady telewizyjne TESLA w Roznowie wyprodukują 400 tys. kineskopów kolorowych, 70 tys. więcej niż w roku poprzednim. Na zdjęciu: montaż kineskopów. CAF — CTK

**Porwanie dyplomaty**

LONDYN (PAP). Grupa uzbrojonych osobników porwała wczoraj w Teheranie dyplomatę brytyjskiego, Edwarda Chaplina.

**Od Automobilklubu**

Na polu biwakowym w Peimiu w turystycznej scenerii, przy ognisku wreczyli księżeczki mieszkaniową Małgosi Muniak, sierocie z Peimia — członkowie Automobilklubu Krakowskiego. Pieńki na ufundowanie księżeczki zarobili przy pracach na polu biwakowym. (dag)

**UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem klimatu wyżowego. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozspodnieniami. Możliwy przelotny deszcz. Temp. min. nocą 7, dnem 18 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany płn.-zach. Dziś rano wilgotność powietrza wyniosła 95 proc. W niedzielę pogoda bez większych zmian.**

W roku jubileuszu 40-lecia

Odznaczenia i nagrody dla pracowników RSW

W rocznicę jubileusza 40-lecia RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 28 bm. w gmachu KC PZPR wysokie odznaczenia państwowe wręczono grupie pracowników Spółdzielni. Orderem Sztandaru Pracy II kl. odznaczona została Alina Tepli. Krzyżami Oficerskim OOP odznaczono: Jana Bijaka, Annę Dudę, Tadeusza Fiłę, Jana Grzelaka, Włodzimierza Łozńskiego, Wiesława Sapieryńskiego, Jana Wyżoga i Janusza Zwierzchow-

2,5 mld złotych na odnowę zabytków

(Dokończenie ze str. 1) dnieniu posiadanych możliwości wykonawczych i finansowych ocenilo je pozytywnie. W tym roku wyremontuje się częściowo bądź kompleksowo 165 obiektów za 2,5 mld złotych.

Z niezwykłą uwagą wysłuchano relacji przewodniczącego Komisji Ochrony i Rewaloryzacji Zabytków Rady Narodowej Kazimierza Słizowskiego o wynikach społecznej kontroli użytkowania 46 obiektów, wyremontowanych w latach 1979-86. Wniosek z tej kontroli skierowane zostały do prezydenta. Na wniosek zast. przewodniczącego Rady Państwa Kazimierza Barcikowskiego prezydium postanowiło za rok sprawdzić realizację tych założeń.

Podjęto także uchwałę o przeznaczeniu pieniędzy ze społecznego konta na remonty: Sukienic - 260 mln zł, kościoła Mariackiego - 45,5 mln zł, parteru kamienicy Hetmańskiej - 120 mln zł, Collegium Maius - 30 mln zł. A także: 40 tys. rubli na zakup złota do prac konserwatorskich, 10 tys. dolarów na tzw. automatykę do kotłowni gazowych.

Wczorajsze posiedzenie miało też dwa niezwykle mile, poza-protokolarne akcenty. Prof. Henryk Jabłoński - jak zwykle - przyjechał z Warszawy z prezentem. Tym razem był to ofiarowany mu przez ministra sił zbrojnych Norwegii bagnet z bitwy pod Narvikiem. Bagnet przeszedł teraz na własność podhalańskiej jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej.

Natomiast przewodniczący CK SD, zast. przew. Rady Państwa Tadeusz W. Młyniak w imieniu polskich rzemieślników przekazał na społeczne konto kwotę 10 mln złotych.

We wczorajszym posiedzeniu uczestniczyli również m. in. członek Rady Państwa Kazimierz Secomski oraz władze Krakowa z I sekretarzem KK PZPR Józefem Gajewiczem i przewodniczącym RN m. Krakowa Apolinariem Kozubem.

Uprowadzenie samolotu z ZSRR do Szwecji

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podała, że 27 bm. pracownik Aero-Flotu, Swistunow, uprowadził do Szwecji samolot AN-2 - mały dwupłatowiec o napędzie śmigłowym. Strona radziecka zwróciła się do władz szwedzkich o wydanie porwacza wraz z samolotem. Swistunow (ur. w r. 1963) został zwolniony z Aero-Flotu w r. 1985 i został ostatnie 2 lata utrzymywany się z dochodów nie pochodzących z pracy zarobkowej.

z dalekopisu

12 osób poniosło śmierć, a kilkadziesiąt zostało rannych w wyniku nawalnic, jaka przeszła nad kolumbijskim departamentem Caldas. Rzeka Santo Domingo, która wystąpiła z koryta, zniszczyła w mieście Mansanaves wiele gmachów publicznych i domów mieszkalnych. Policja belgijska aresztowała 6 osób i skoufiowała 25 kg czystej kokainy, którą przemytnicy usiłowali wwieźć do Belgii. W bagażniku samochodu. Ulewne deszcze spowodowały powódki i osunięcia się ziemi w kilku dzielnicach stolicy Wenezueli. Śmierć poniosło

9 osób, 45 zostało rannych, a ok. 3 tysiący straciło dach nad głową. Silne burze piaskowe przeszły nad znaczną częścią Egiptu. W wyniku podwyższenia temperatury do 50 st. C, a także silnego wiatru, w miastach wybuchły liczne pożary, które spowodowały ogromne szkody. Burze stały się przyczyną wielu wypadków drogowych, gdyż na szosach egipskich była zła widoczność. Amerykański samolot zwiadowczy SR-71 naruszył przestrzeń powietrzną nad wodami terytorialnymi KRLD, na wschód od miasta Kosong. Od początku maja br. był to 10. taki przypadek. Setki osób zgłaszają się do punktów medycznych w południowych Chinach, po tym jak 33 osoby zmarły, a 39 uległo ciężkiemu zatruciu w wyniku wypicia skażonego alkoholu. W chińskiej prowincji Huabei wykonano wyrok kary śmierci na 42-letnim urzędniku państwowym skazanym za łapownictwo. Li Chaolin stał na czele 80-osobowej grupy przemytniczej, która przyjechała łapówki w wys. ok. 100 tys. juanów (26 882 dolarów) oraz kolorowe telewizory, złote zegarki, lodówki i rowery. Na kary więzienia skazanych zostało także jego 9 współpracowników.

Nieliczni przechodnie równie przystawali i pochylałi się nad chodnikami, wpatrując w padający śnieg. Deszcz banknotów był teraz rzęsy. Kilka z nich udało się Baltazarowi schwytać w locie. Pięćset tysięcy pesos. Tysiąc pesos. Sto tysięcy pesos... Miły ten obrazek choć z zimowym podtekstem zafundował nam „PRZEKROJ” zapewne dlatego, że niepokojąco zbliżają się wakacje i coraz bardziej nerwowo robi się człowiekowi w okolicach portfela.

Deszcz pesos nie jest jednak wcale zabawnym obrazkiem dla naszych biednych ekonomistów, którzy mają to na co dzień. Przerwać ten deszcz? A co wtedy urosnie? Jacek Swidziński w „ZWIĄZKOWCU” pisze artykuł zatytułowany „Ścieżki dojścia” i deklaruje w nim głębokie zainteresowanie związków radykalną reformą gospodarczą. Popiera, wspiera i doradza, wszelako dyskretnie napomyka, że „Związkowcy ostrzegają przed możli-

wością pogorszenia nastrojów wśród załóg, a tego w Polsce lekceważyć nie można”. Dyskretna, subtelność i elegancja, a brzmi to jednak jakoś tak niemilo. Jeszcze wyraźniej wydobłyło tę postawę „ZYCIE GOSPODARSTWA” (z 24 maja) omawiając tzw. „Związkową alternatywę” czyli syntezę stanowiska związkowców



w sprawie reformy ogłoszoną 4 maja na konferencji prasowej w Warszawie. „Skoro udział płac w kosztach produkcji wynosi w Polsce średnio 10 proc. to wzrost płac o 20 proc. powinien być rekompensowany 2-procentową podwyżką cen” - powiadają przedstawiciele OPZZ. To nie „ścieżki dojścia” - to autostrada wykładana puchową kołderką. Przy takich relacjach można iść do równowagi całe życie. Na razie maszerujemy sobie do

A testacja w HiL: „Za wiedzą i przy udziale pracowników”

Członkowie Wojewódzkiego Zespołu ds. Atestacji Stanowisk odbyli wczoraj robocze spotkanie z główną komisją do spraw atestacji w Hucie im. Lenina. Zakończono tu pilotażowy przegląd na wydziale slabin; typowo hutniczym. o średnim stanie technicznym. - Wszystkie prace związane z atestacją - podkreślił Maksymilian Ciba - prowadzimy za wiedzą i przy udziale pracowników. Oto przykłady propozycji, jakie robotni-

cy zgłosili przy okazji przeglądu: wprowadzić radiotelefony dla ułatwienia kontaktowania się między stanowiskami piecowego i suwnicowego; uprościć dokumentację placową, bo występują niepotrzebne dublowanie papierów; zwiększyć przypadającą na jednego pracownika ilość obsługiwanych komór z czterech do sześciu - za stosownym wynagrodzeniem; przeprowadzić dokładne pomiary mikroklimatu i zapalenia.

Przy ocenie stanowisk pracy bierze się pod uwagę: poziom techniczno-technologiczny (stopień nowoczesności maszyn, urządzeń i procesów technologicznych, pracochłonność, warunki obsługi itp.), poziom organizacyjny stanowiska pracy (współdziałanie z innymi stanowiskami, usytuowanie maszyn, racjonalność obsady stanowiska, organizacja transportu i in.), warunki bhp i stopień uciążliwości środowiska (zanieczyszczenie, hałas, wibracja, wysiłek fizyczny robotnika itp.), warunki ekonomiczne (zasady premiowania, stopień stosowania wielozawodowości). Często podnoszony przez robotników temat: możliwość pracy na kilku stanowiskach sprzyja elastyczności organizacji, ale do zdobywania dodatkowych, pozazawodowych, kwalifikacji musi zachęcać system plac. (ml)

Gościnne występy Krystyny Jandy w „Białej bluzce”

O zdobiony zamazany skwa-pilwie hasiami i czarnym mur z wąską spazą więziennego okienka, obskurne barierki, stare krzesło i mętne, nieostre światło; zanim jeszcze pojawi się na tej scenie Krystyna Janda, wiemy na pewno, że... białej bluzki nie będzie... Biała bluzka funkcjonuje tu jako symbol ułożenia, pogodnego podporządkowania się. A Ela, kreowana przez Krystynę Jandę to posobienie nieprzystosowania, niepogodzenia z zakazami, nakazami i konwencjami demonstracyjnego niedopasowania do roli Obywatelki...

„Biała bluzka” przypomina więc dawne filmy („Strach na wróble”, „Znikający punkt”) i książki („Buszujący w zbożu”) tzw. O Drodze. - Ale gdzie tu droga? Nie dająca się ośwoić Elżbieta siedzi przeciw przez cały czas w Warszawie (powtarza tylko ciągle „jadę do Łodzi”, no i... raz podejmuje heroiczną, bo autostopem i z 10-letnią dziewczynką, wyprawę do Zakopanego, ale dojeżdża tylko do Kielc, zresztą ta właśnie podróż staje się pośrednio przyczyną aresztowania...), Bo... opowieść Agnieszki Osieckiej, autorki scenariusza dzieje się tu, a nie w Ameryce, odczytanie symbolu Drogi. „Biała bluzka” jest bardzo mocno osadzona w naszych realiach. Droga Eli prowadzi przez ulice pełne niepotrzebnych towarów i kolejek z tymi niezbędnymi, między willami-bunkrami nowobogaczkimi i mikrokopijnymi pełnymi książek mieszkankami w bloku; przez Dworzec Centralny, Urzę-

Krótki metraż

(Dokończenie ze str. 1) konkursowych zobaczymy 50 filmów reprezentujących prawie wszystkie polskie wytwórnie filmowe. Najwięcej pokażą WFD - 9, WFO - 7 i TV - 7. Krakowskie Studio Filmów Animowanych przedstawi 4 filmy - Jerzego Kuci, Andrzeja Warchałę, Krzysztofa Reynocha i nieznanego już Juliana Antoniszczaka. O rozdziale nagród festiwalu zadecyduje jury: Krzysztof Gradowski (przewodniczący), Andrzej Czarnecki, Bogumił Drozdowski, Bronisław Cieślak, Jerzy Gościak, Elżbieta Staniak-Rek, Eugeniusz Rudnik, Lucyna Smolńska, Bronisław Zeman.

Filmy, które nie zostały zakwalifikowane do festiwalu, a autorzy ich wyrazili zgodę na publiczny pokaz prezentowane będą w sekcji informacyjnej, przed południem w kinie „Kultura” - w sumie 60 filmów.

Jutro i w niedzielę odbędą się pokazy retrospektywne filmów nestora polskiej kinematografii - Ludwika Perskiego. Od 31 maja do 4 czerwca w kinie „Mikro” obejrzyć można będzie wybór fragmentów z ogromnego dorobku Polskiej Kroniki Filmowej.

Już od dziś natomiast w kinie „Mikro” trwają targi filmowe, gdzie prezentowane będą zagranicznym kontrahentem polskie filmy krótkometrażowe.

2 czerwca, w „Krakowskiej Kuźnicy” odbędzie się Forum Stowarzyszenia Filmowców Polskich. (e)

Awarie wodne

Dzisiaj na skutek awarii magistrali wodnej na ul. Pachońskiego obniżone ciśnienie wody będzie w rejonie Prądnika Białego. (a)

reformy jakieś pięć lat i towarzyszy nam w tym wiernie „VETO” wspierając na duchu nieszczęsnych konsumentów, podszyczącą tzw. „kadre” (w rubryce „Kto jest Kto”) reklamując na lamach naturystów - ozdabiając lamy naturystkami. Od pierwszego czerwca zaczyna się za sprawą „Veto” Tydzień Ochrony Konsumentów i pełni jesteśmy niepokojem czy oni (tj. konsument) to zaufa.

Ponadto w „ZYCIU LITERACKIM” rozmowa z o. Michałem Machajkiem o Kongregacji ds. Świętych w Watykanie, w „PRZEKROJU” historia o Polakach w czasie rewolucji meksykańskiej, w „RZECZYWISTOŚCI” Jerzy Pardus pisze o plotkach, wedle których RSW miałyby zlikwidować wkrótce wiele tytułów deficytowych czasopism, w „EKRANIE” o reformie i reklamie w kinematografii a w „HASLE OGRODNICZYM”, które reklamy nie potrzebuje i jak meteor przemyka przez Kraków, historia o cytrynach spod Krakowa. (rjk)

Prof. Jerzy Altkorn doktorem honoris causa uniwersytetu w USA

Na zaproszenie władz uniwersytetu stanowego Michigan - Grand Valley State College przybyła w Grand Rapids (USA) delegacja Akademii Ekonomicznej w Krakowie z rektorem prof. dr hab. Jerzym Altkornem. W czasie pobytu w Grand Rapids odbyło się uroczyste nadanie prof. Jerzemu Altkornowi godności doktora honoris causa przyznanego mu przez Grand Valley State College. Gratulujemy!

Można już oglądać Venus

Otwarta została I część wystawy XVII Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej Venus 87, w Krakowskim Towarzystwie Fotograficznym. W tym roku na konkurs napłynęło 2,5 tys. prac 600 autorów z ponad 40 krajów. Jury pod przewodnictwem Jerzego Baranowskiego i Pawła Pięrcińskiego do wystawy zakwalifikowało 430 fotografów. I część wystawy eksponowana będzie do 31 października jeszcze w starej siedzibie KTF w Pałacu Pugełtow. II - otwarta zostanie 15 grudnia już w Kamienicy Hetmańskiej.

Grand Prix zdobyła seria fotografów barwnych zatytułowanych „Jedna sekunda nieskończoności” autorstwa Rolfa Kirchnera (RFN). W dziale fotografii czarno-białej złotych medali nie przyznano. W dziale fotografii barwnej, ze względu na bardzo wysoki poziom prac, przyznano dwa złote medale. Zdobył je Vincent O'Reilly (Szwecja) i Wilfried Kreichweil (RFN). Złoty medal w kategorii barwnych przełoczy uzyskały prace Ferdinanda Lause z RFN. (kk)

Ogłoszenia Ekspresowe

- MAGNETOWID Dual stereo hi-fi - sprzedam. Tel. 66-20-86, wieczorem. g-19934
MALŻENSTWO poszukuje mieszkanca. Tel. 34-15-25 (18-20). g-20209
NADWOZIE Mercedes 406 Dg typu Kastan, czterodrzwiowe oraz slink do Zuka z nową głowicą - sprzedam. Kraków, ul. Cechowa 34. g-20210
DZIAŁEK na terenie Zielonek. Przybysław - kupię. Tel. 37-82-62. g-20211
ZAKŁAD dentystyczny, centrum Krakowa - przenieść do spółki lub współpracy samodzielnie technicznie. Wyczerpujące oferty: Kraków, Księcia Józefa 11/1. g-20131
CZTERO-SZESCIOLETNI „ropniak” - kupię. Oferty 20140 „Prasa” Kraków. Włisna 2. g-20132
PEUGEOT 306 - sprzedam. Tel. 37-05-37. g-21046
CYKLINARKE - sprzedam. Telefon 34-25-25. g-20142
DOM z ogrodem (15 arów) w Woli Filipowskiej - sprzedam. Krzeszowice, tel. 214-60. g-20141
TOKARKE do metalu typ ciężki - kupię lub zamienię. Kraków, telefon 66-96-96, rano i wieczorem. g-20143
ZDECYDOWANIE kupię siodło i uzde. Tel. 37-77-67. g-20196
BRODACE monachialskie obrzymy - pieski, po zwycięzcy Polski - sprzedam. Bielsko-Biała, tel. 214-27. g-20155
DO wynajęcia pokój. Złotego Wieru 16/45, po 118. g-20155
ZASTAWA 1100, po wypadku - sprzedam. Tel. 21-31-73. g-20165
BLACHE cynkowa - kupię. Zakład blacharski, Kraków, ul. Czarnowiejska 1. g-20083
FIATA 126 FL, odbiór Po'mozbyt - sprzedam. Oferty 20092 „Prasa” Kraków. Włisna 2. g-20171
MALARZY - przyjmę. Ul. Wąłowa 4/1, 17-18. g-20171
STARA szafa ubranowa, dwudrzwiowa - kupię. Tel. 37-85-78, późnym wieczorem. g-20168
MALŻENSTWO poszukuje mieszkanca na krótki okres. Tel. 34-08-21. g-20259
GILLET Genevieve. Generalny Konsulat Francji w Krakowie, ul. Stolarska 1-85 - zgubiła legitymację nr 05-K 1-85, wydana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie. Znać: proszę o tel. 22-18-64, godz. 8-18. g-20128

PRZED pielgrzymką Papięza

Jana Pawła II do Polski w Nowym Sączu przebywał kardynał Franciszek Macharski, ordynariusz archidiecezji krakowskiej, który spotkał się z gospodarzami regionu: I sekretarzem KW PZPR, Józefem Brożkiem i wojewodą Antonim Rąpką. Wyrażono przekonanie, że spotkania pielgrzymów z Papięzami są pozytywne i przyczyniają się do pełniejszego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

PODZAS spotkania sekretarza generalnego Towarzystwa „Polonia” Józefa Klasy z członkami Klubu Polonijnego SD PRL wręczono nagrody za najlepsze prace o tematyce polonijnej napisane w ub. r. I nagrodę przyznano Ryszardowi Dzielżyńskiemu („Profile” współpracującemu stale z naszą redakcją) za docieklwą, pogłębioną publicystykę prezentującą ciekawe postacie polonijne.

W KLASZTORZE oo. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie przekazane zostały 28 bm. na rece ojca generała dr Józefa Platka prof. prof. na b. prezydenta RP prof. Ignacy Mościckim oraz jego małżonce Maryi Hubal-Dozbrańskiej Ignacowej Mościckiej przesłane m. in. ze Szwejcaria, za pośrednictwem ambasady polskiej. Większość pamiątek została przekazana klasztorowi przez Szwejcarza Renege Bordjer, wykonawczynię testamentu p. Maryi Mościckiej.

Z kraju

PROFESOR Aleksander Krawczuk i jego „Poczet cesarzy rzymskich” został laureatem - w kategorii książek niebeletryzycznych - organizowanego od 10 lat w Bydgoszczy czytelnickiego plebiscytu redakcji „Dziennika Wieczornego” na książkę roku.

W STOCZNI Gdańskiej zwodowany został 28 bm. pierwszy z trzech wielkich kontenerowców zamówionych przez PLO. Statkowi nadano imię „H. Cegielski”. Będzie to największy kontenerowiec w polskiej flocie. Jego nośność wynosi 22,8 tys. ton, długość 202 metry, szerokość 31 m. Jednocześnie będzie mógł przewozić 1615 kontenerów 20-stopowych.

MINISTERSTWO Handlu Zagranicznego jest zdania, że liczba narzędzi ekonomicznych mających pobudzać do eksportu i regulować import - jest już wystarczająca. Problemem jest natomiast ich niedostępność - oświadczone wczoraj na konferencji prasowej w Warszawie.

PIĄTKOWA „Rzeczpospolita” publikuje pełny tekst założeń nowelizacji kodeksu pracy. Tym samym rozpoczyna się zbieranie społecznych opinii na temat proponowanych zmian.

WE WROCŁAWIU rozpoczęło się wczoraj wjazdowe posiedzenie Komisji Wniosków, Skarg i Sygnałów od Ludności KC PZPR.

Kronika wypadków

W ciągu minionej doby na drogach naszego województwa wydarzyło się 7 wypadków, w których rany odniosło 9 osób. Doszło także do 10 kolizji, zatrzymano 2 pijanych kierowców. Wczoraj o godz. 22 w pobliżu „Kaba” na ul. Wielickiej, 20-letni pijany junak OC wbiegł nagle na jezdnię i wpadł pod „fiata 126p”. Obrabiała ciała odniosła pasażerka oraz sprząca wypadku, Karoseria samochodowa jest do wymiany. Na ul. Broniewskiego o godz. 12.50 tramwaj linii „10” potracił pijanego pieszego, który wszedł nagle na torowisko. Pieszcy ma złamane trzy żebra i przebicia w szpitalu. Dzisiaj rano wstrząsmy zostali trzech tramwajowców od godz. 6 do godz. 6.35 na ul. Mościckiej w kierunku Nowej Huty. Odbiła na rondzie Mościckim tramwaj linii „10” złamał bantofaz i uszkodził rozjazd. Tramwaj w tym czasie do Nowej Huty jechał przez al. Pokoju. (s)

Ocieplenie i huraganowe wiatry sprzyjają przenoszeniu się ognia w tajdze zabajkalskiej. W pobliżu Cziży szaleje obecnie ponad 50 pożarów, obejmujących przeszło 14 tys. ha kompleksów leśnych tego radzieckiego obwodu.

Amerykański atomowy okręt podwodny „Jacksonville”, który doznał awarii, wpłynął do portu w Gibraltarze.

29-letni Palestyńczyk, A-wad Ramei Taqout zginał w Nablusie, okupowanym przez Izrael w Sydonie, nie opodal Bejrutu. Przywódca libańskiej syzykijkiej Partii Boga stracił o-bydwie nogi.

12 osób poniosło śmierć, a kilkadziesiąt zostało rannych w wyniku nawalnic, jaka przeszła nad kolumbijskim departamentem Caldas. Rzeka Santo Domingo, która wystąpiła z koryta, zniszczyła w mieście Mansanaves wiele gmachów publicznych i domów mieszkalnych. Policja belgijska aresztowała 6 osób i skoufiowała 25 kg czystej kokainy, którą przemytnicy usiłowali wwieźć do Belgii. W bagażniku samochodu. Ulewne deszcze spowodowały powódki i osunięcia się ziemi w kilku dzielnicach stolicy Wenezueli. Śmierć poniosło

TEATRY

Piątek

Słowackiego 19 Słuby panięskie. Miniatura (pl. św. Duchy 2) — niez. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19.15 Dom, który zbudował Jonathan Swift (Muzeum Teatru czynna na godzinę przed spektaklem). Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Scenariusz dla możliwego lecz nie istniejącego aktora instrumentalnego. Kameralny 19.15 Korowód (przedst. dla dorosłych). Bagatela 19.15 Taka noc. Ludowy 19.30, 22 Recital K. Jandy „Biała bluzka”. Operetka (ul. Lubicz 48) 19.15 My Fair Lady. STU (al. Krasieńskiego 16) 17 Scenariusz dla trzech aktorów.

Sobota

Słowackiego 19 Słuby panięskie. Miniatura — niez. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19.15 Życie jest snem. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Kontrabasista. Kameralny 19.15 Korowód. Bagatela 19.15 Taka noc; Mała Scena 11 Mały książę. Ludowy 17 Przygody Koziołka Matołka, Scena NURT 19.30 Jak się kochają w niższych sferach, 20.30 Recital K. Jandy „Biała bluzka”. Operetka 19.15 My Fair Lady. Groteska 10, 12.15 Piotruś, Kaczka i Wilk. Maskaron (Scena Wieża Ratuszowa) 19.45 Dyl Sowizdrzał (premiera). STU 17 Scenariusz dla trzech aktorów. Kabaret DROPS (Hotel „Pod Różą”) 10, 12 Baj, baj w małym gaju.

Niedziela

Opera (Scena Operowa w Teatrze im. J. Słowackiego) 12 Królewna Śnieżka (spektakl baletowy). Słowackiego 19 Niewolnice z Pipi-dówki. Miniatura — niez. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19.15 Życie jest snem. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Kontrabasista. Kameralny 19.15 Korowód. Bagatela 19.15 Taka noc. Ludowy 11 Przygody Koziołka Matołka, Scena NURT 19.15 Jak się kochają w niższych sferach. Scena Dziecięca (ul. Lubicz 48) 16 Serduzko z lodu. Groteska 10, 12.15 Piotruś, Kaczka i Wilk. Maskaron (Wieża Ratuszowa) 12 Oskarżony wilk. STU 17 Scenariusz dla trzech aktorów. Kabaret DROPS (Hotel „Pod Różą”) 15 Baj, baj w małym gaju (premiera prasowa).

KINA

Piątek

Kijów — niez. Uciecha 16.45, 19 F/X (USA 1. 18), 21.15 Orly Temidy (USA 1. 18). Wierszawa 15.30 Poszukiwacz zaginionej arki (USA 1. 12), 17.45 Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 1. 15), 20 Walka o ogień (fr.-kanad. 1. 18). Wolność 15.30 Blues Brothers (USA 1. 15), 18 Harfa birmańska (jap. 1. 15), 20.15 Matka Królów (pol. 1. 15). Wanda 16.15 Fala (pol. 1. 15), 18 Hong Gil Dong — karate mistrz (koreański 1. 12), 20.15 Skorumpowani (fr. 1. 15). MI. Gwardia — Iluzjon 16, 18, 20 Film prod. włoskiej z cyklu „Detektyw w filmie”. Wrzos (ul. Zamojskiego) 16, 18 Nie kończąca się opowieść (RFN b.o.), 20 Protector (USA 1. 18). Świt (os. Teatralne) 15.15 Elektryczny morderca (USA 1. 15), 17.15 Mistrzini Wu-dang (chiń. 1. 15), 19.30 C. K. Dezerterzy (pol. 1. 18). Mała sala 15 Pechowiec (fr. 1. 12), 17, 19.15 Dotknięcie meduzy (ang. 1. 18). Światowid (os. Na Skarpie) 15.45, 18 Nieśmiertelny (ang. 1. 15), 20.15 Żyć i umrzeć w Los Angeles (USA 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Boskie ciała (USA 1. 12). Mikro (ul. Dzierżyńskiego) — niez. Związkowiec (ul. Grzegorzka) 16, 18, 19.15 DKF: Ogólnopolskie Seminarium „Dzień dzisiejszy kultury filmowej”. Sflinks (ul. Majakowskiego) 16 Porwanie w Tutiurliście (pol. b.o.), 18, 20 Dotknięcie meduzy (ang. 1. 18). Kultura (Rynek Główny 27) 14 Sprawa Kramerów (USA 1. 15 — pożegnanie z filmem), 16, 20 Cud niebywały (jug. 1. 18), 18 Thais (pol. 1. 18). Teza (ul. Praska) 16.30 Tatuś na niedzielę (radz. l. 12), 18 Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chiń. 1. 15). Podwawelskie (ul. Komandorski) 16 Klasztor Shaolin (chiń. 1. 15), 18 Kino studyjne: Christine (USA 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 1. 15).

Sobota

Kijów — Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Uciecha 16.45, 19 F/X, 21.15 Orly Temidy. Warszawa 16 Impreza zamknięta, 18 Miłość, szmaragd i krokodyl, 20.15 Walka o ogień. Wolność 10 Superpotwór (jap. b.o.), 12 Niezwykła historia doktora Jekylla i pana Hyde’a (radz. l. 15), 15.30 Blues Brothers, 18 Harfa birmańska, 20.15 Matka Królów. Wanda 10, 12 Mały Iluzjon (USA b.o.), 16.15 Fala, 18 Hong Gil Dong — karate mistrz, 20.15 Skorumpowani. MI. Gwardia 16 Wodne dzieci (ang. b.o.), 17.45, 20 Kronika wypadków miłosnych. Wrzos 16, 18 Nie kończąca się opowieść, 20 Protector. Świt 15.15 Elektryczny morderca, 17.15 Mistrzini Wu-dang, 19.30 C. K. Dezerterzy. Mała sala 15 Pechowiec, 17, 19.15 Dotknięcie meduzy. Światowid 13 Rycerzyk czer-

wonego serduszka (pol. b.o.), 14 Superpotwór (jap. b.o.), 15.45, 18 Nieśmiertelny, 20.15 Żyć i umrzeć w Los Angeles. Ugorek 16, 18, 20 Boskie ciała. Mikro — Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Związkowiec 11, 13 DKF: Ogólnopolskie Seminarium „Dzień dzisiejszy kultury filmowej”, 15.45, 17.30 Widowisko sceniczno-filmowe dla dzieci „Czarny Joe i Apacze”, 19.30 Sygnał ostrzegawczy (USA 1. 15). Sflinks 16 Porwanie w Tutiurliście, 18, 20 Dotknięcie meduzy. Teza 15 Jesienne dzwony (radz. b.o.), 16.15, 18 Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki. Podwawelskie 16 Klasztor Shaolin, 18 Ucieczka w noc (USA 1. 18). Kultura 9.30 Baron Münchhausen i sekrety Selenitów (fr. b.o.), 10.30, 11.45 Przygody Joe (fr. b.o.), 13 Sekcja informacyjna OFFK, 14.30 Król Drozdobrody (l. 12), 16, 20 Cud niebywały, 18 Thais. Pasaż 12 Bajki, 10, 15, 17, 19 Nieoczekiwana zmiana miejsc.

Niedziela

Kijów — Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Uciecha 16.45, 19 F/X, 21.15 Orly Temidy. Warszawa 16 Impreza zamknięta, 18 Miłość, szmaragd i krokodyl, 20.15 Walka o ogień. Wolność 10 Powrót Jedi (USA 1. 12), 12 Niezwykła historia doktora Jekylla i pana Hyde’a, 15.30 Blues Brothers, 18 Harfa birmańska, 20.15 Matka Królów. Wanda 10, 12 Mały Iluzjon (USA b.o.), 16.15 Fala, 18 Hong Gil Dong — karate mistrz, 20.15 Skorumpowani. MI. Gwardia 12.30, 16 Wodne dzieci, 17.45, 20 Kronika wypadków miłosnych. Wrzos 12 Bajki (pol. b.o.), 13 Imperium kontratakujące (USA 1. 12), 16, 18 Nie kończąca się opowieść, 20 Protector. Świt 13.30 Przyjaciel wesolego diabła (pol. b.o.), 15.15 Elektryczny morderca, 17.15 Mistrzini Wu-dang, 19.30 C. K. Dezerterzy. Mała sala 15 Pechowiec, 17, 19.15 Dotknięcie meduzy. Światowid 11.30 Gry wojenne (USA 1. 12), 14 Synteza (pol. 1. 12), 15.45, 18 Nieśmiertelny, 20.15 Żyć i umrzeć w Los Angeles. Ugorek 14 Bajki (pol. b.o.), 15, 17, 19 Boskie ciała. Mikro — Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Związkowiec 12, 16 Widowisko sceniczno-filmowe dla dzieci „Czarny Joe i Apacze”, 18, 20 Sygnał ostrzegawczy. Sflinks 11, 12, 13 Reki i wrona (pol. b.o.), 16 Porwanie w Tutiurliście, 18, 20 Dotknięcie meduzy. Teza 16 Bajki (pol. b.o.), 17 Jesienne dzwony, 18.15 Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki. Podwawelskie 12 Bajki, 13.30 Piecuha (czesł. b.o.), 16 Klasztor Shaolin, 18 Ucieczka w noc. Wspólna (ul. Dobrego Pasterza 100) 11 Bajki (b.o.), 12.15 Sabat czarownicy (węg. b.o.), 16 Jak pocić trawę z ludzienia (czesł. 1. 15), 19 Sam pośród swoich (pol. 1. 15). Kultura 10, 12 Sesja informacyjna OFFK w Krakowie, 14 Sprawa Kramerów (USA 1. 15 — pożegnanie z filmem), 16, 20 Cud niebywały, 18 Thais. Pasaż 12, 13, 14 Bajki, 10, 15, 17, 19 Nieoczekiwana zmiana miejsc.

WYSTAWY MUZEJ

Piątek - Sobota - Niedziela

Wawel — komnaty (piąt. 12-17, sob. niedz. 10-15). Muzeum Katedrałne (10-15). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin a czechosłowacki ruch robotniczy (piąt. 9-18, sob. 10-18, niedz. 10-15 wst. wol.). ul. Królowej Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina, Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej (9-15), w Poroninie (8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (9-16 wst. wol.). Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12 (9-15). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (9-15). Franciszkańska 4: Czerwone Berety — 30-lecie powstania 6 Pom. Bryg. Pow.-Desant. (9-15). Golebka 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-15). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sułkiewicz: Galeria pol. mal. i rzeźb w 1764-1900 (10-16). Szolayski, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki od 1764 r., Małe formy meblarskie XVII-XIX w. (piąt. niedz. 10-15.45). Czartoryskich, św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (piąt. 12-17.30 wst. wol., sob. niedz. 10-15.30). Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (10-15.15). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Hut, Mumie egip. w świetle promieni X, Prof. Włodzimierz Demetriewicz twórca krakowskiej archeologii w 50 rocznicę śmierci (piąt. 10-14, sob. niedz. 11-14). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-13). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (10-15). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Mal. W. Krygiera — Portrety ludzi teatru (11-18). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Mal. J. Mularczyka (10-17). Dworek J. Matejki w Krzeszawicach; ul. Kruczkowskiego 15 (10-17). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Człystyna (10-14). Rydlówka, Tetmajera 28 (11-15, niedz. niecz.). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '86 cz.

Sobota

Chir., Chir. uraz. Trynitariska 4. Chir. dziec. Prokocim. Laryng. Kopernika 23a. Okulist. Witkowiec. Urolog. Grzegorzka 18. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Sobota Chir., Chir. uraz., Urolog. Prądniczna 35. Chir. dziec. Prokocim. Laryng. Kopernika 23a. Okulist. Witkowiec. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Niedziela Chir., Chir. uraz., Chir. dziec., Okulist., Urolog. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. Laryng. Kopernika 23a. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Śródmieście — ul. Skawińska 8 (8-14) tel. 66-34-52, ul. Długa 38 (8-14), tel. 22-86-77, al. Pokoju 4 (8-14) i stomatolog. tel. 11-83-96, ul. Ulanów 9a (8-14) tel. 11-53-33, ul. Radomska 31 (8-14), tel. 11-26-44. Nowa Huta — os. „Na Skarpie 6 (8-14), tel. 44-19-80, os. Wzgórza Krzesz. (8-14), os. Jagiellońskie 1 (8-19) i stomatolog. tel. 48-56-26 os. Złoty Wieś 23 (8-14), tel. 48-20-70. Krowodrza — al. Krasieńskiego 28 (8-14), tel. 22-52-66, ul. Wójtowska (8-19) i stomatolog. tel. 48-56-26 ul. Rusznikarska 17 (8-14), tel. 33-45-33, ul. Na Błonie 1 (8-14). Podgórze — ul. Szwedzka 27 (8-14) tel. 66-12-08, ul. Gen. Kutrzeby 4 (8-19) i stomatolog., tel. 66-55-11, ul. Niemcewicz 7 (8-14), ul. Na Kozłowie 19 (8-14), tel. 55-18-11, ul. Teligi 8 (8-14), tel. 55-40-55. Gabinety zabiegowe (iniekcje leków w wymienionych przychodniach czynne są w godz. 8-11. Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Alergicznej, tel. 11-07-65 (8-15). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Spółdzielczy punkt pediat. i kardiolog. tel. 12-20-38, 12-41-64 (8-22). Spółdzielca Pomoc Psychologiczna, tel. 21-54-14 (10-18, sob. niedz.



Table with 3 columns: PIĄTEK 29 MAJA Magdaleny Teodozji, SOBOTA 30 MAJA Feliksa Ferdynanda, NIEDZIELA 31 MAJA Anieli Marietty

II (9-19). Galeria „Forum”, Mikołajska 2: Wyst. prac stypendystów Min. Kult. i Sztuki (11-20). SOK, Mikołajska 2: Mal. P. Voglera (12-18). Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanonicza 5: Rys. Tadeusza Kantora (11-14). KMPiK, Mały Rynek 4: Mal. J. Warchoł (piąt. 13-18, sob. 14-18, niedz. niecz.). NCK, Galeria, pl. Centralny: Mal. i rys. L. Wilk (11-18). Kopalnia Soli (8-17). Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (8-18). Zamek Żupy (9-14.30, sob. niedz. niecz.). Muzeum Starego Teatru, Jagiellońska 1: Wyst. „Roman Stankiewicz” (11-13). Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: Joseph Beuys — wyst. ze zbiorów Muzeum Sztuki w Łodzi (11-17). Galeria, ul. Floriańska 34 (11-19, sob. niedz. niecz.). Galeria Fotografii — Video, Solskiego 24 (11-18, sob. niedz. niecz.). Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37: Wyst. I. Trzetrzezińskiej (12-18, niedz. niecz.). Galeria Desy, św. Jana 3 (11-18, sob. niedz. niecz.). Galeria Plakatu, Desy, ul. Stolarska 8-10 (11-18, sob. niedz. niecz.). Galeria Desy „Pawilon 2”, ul. Stolarska 17: Współczesne mal. pol. (11-18). Galeria „B”, ul. Solskiego 21: Graf. i rys. (11-18, sob. niedz. niecz.). Galeria Rzeźby ZAR, ul. Bracka 13: Wyst. rzeźby Stefana Borzęckiego (piąt. 11-19, sob. 11-15, niedz. niecz.). Galeria STU, ul. Bracka 4: Graf. A. Kowalczyka (10-15, niedz. niecz.). Klub „Przyjaźń”, Rynek Gł. 20: Kijów — stolica Ukrainy (10-18). ZPAF, ul. św. Anny 3: Fot. A. Bujaka — Portrety Jana Pawła II (10-18). NCK Galeria, pl. Centralny: W karykaturze B. Dimowskiego (Bułgaria), Rys. i mal. C. i J. L. Ząbkowsky (11-18, niedz. niecz.).

DYŻURY

Pogot. MO tel. 997. Straż Pożarna 998. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarka 14, wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2, 66-69-99, ul. Teligi 6 55-59-99, Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego 117, 33-39-99, ul. Białoprądnicka 8, 34-39-99, Nowa Huta, 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99, Niepołomicze 21-02-09, dla m. Niepołomic 198, Iwanowice 99, Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-33-66, 22-23-54, alarmowy 999.

DYŻURY SZPITALI

Piątek Chir., Chir. uraz. Trynitariska 4. Chir. dziec. Prokocim. Laryng. Kopernika 23a. Okulist. Witkowiec. Urolog. Grzegorzka 18. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Sobota Chir., Chir. uraz., Urolog. Prądniczna 35. Chir. dziec. Prokocim. Laryng. Kopernika 23a. Okulist. Witkowiec. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Niedziela Chir., Chir. uraz., Chir. dziec., Okulist., Urolog. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. Laryng. Kopernika 23a. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Śródmieście — ul. Skawińska 8 (8-14) tel. 66-34-52, ul. Długa 38 (8-14), tel. 22-86-77, al. Pokoju 4 (8-14) i stomatolog. tel. 11-83-96, ul. Ulanów 9a (8-14) tel. 11-53-33, ul. Radomska 31 (8-14), tel. 11-26-44. Nowa Huta — os. „Na Skarpie 6 (8-14), tel. 44-19-80, os. Wzgórza Krzesz. (8-14), os. Jagiellońskie 1 (8-19) i stomatolog. tel. 48-56-26 os. Złoty Wieś 23 (8-14), tel. 48-20-70. Krowodrza — al. Krasieńskiego 28 (8-14), tel. 22-52-66, ul. Wójtowska (8-19) i stomatolog. tel. 48-56-26 ul. Rusznikarska 17 (8-14), tel. 33-45-33, ul. Na Błonie 1 (8-14). Podgórze — ul. Szwedzka 27 (8-14) tel. 66-12-08, ul. Gen. Kutrzeby 4 (8-19) i stomatolog., tel. 66-55-11, ul. Niemcewicz 7 (8-14), ul. Na Kozłowie 19 (8-14), tel. 55-18-11, ul. Teligi 8 (8-14), tel. 55-40-55. Gabinety zabiegowe (iniekcje leków w wymienionych przychodniach czynne są w godz. 8-11. Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Alergicznej, tel. 11-07-65 (8-15). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Spółdzielczy punkt pediat. i kardiolog. tel. 12-20-38, 12-41-64 (8-22). Spółdzielca Pomoc Psychologiczna, tel. 21-54-14 (10-18, sob. niedz.

niecz.). Nagła pomoc lekarska lekarzy specj. tel. 66-80-00 (9-21.30). Domowa pomoc lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64 (9-15). Krakowskie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18). Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny, ul. Dietla 90 IV p., tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek., dermat. Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22). Tel. Zaufania dla Narkomanów 34-08-08 (8-19). Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18). Ośrodek Informacji Inwalidów, ul. I Maja 5, tel. 22-28-11 (śr. 15-17). Pomoc Drogowi PZMot., ul. Kawliwy 3, tel. 37-55-75 (7-20, sob. niedz. 7-15). Pogotowie Techniczne „Polmozyt” al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22), (sob. niedz. 10-18). Liga Kobiet Polskich Karmielcka 9, II p. porady prawne (śr. 16-17). seksuolog (wt. 16-19), psycholog (śr. 16-19), tel. 22-54-74. Telefon Zielony, tel. 21-33-64 (7-20). Inf. o usługach „Eureka” — Dom Towarowy, Wiślna, tel. 21-41-07 (10-15 i 16-18). Centrum Inf. Turystycznej, ul. Pawia 8, tel. 22-60-91, 22-04-71 (8-16, sob. 8-12, niedz. niecz.).

APTEKI

Piątek - Sobota - Niedziela Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, Nowa Huta, al. Rewol. Pałdziernikowej 6, tel. 44-17-19, Centrum A, tel. 44-17-36.

rózne

Piątek - Sobota - Niedziela Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-19, szklarnie 10-14. Rejsy statkiem po Wiśle do Białej codz. godz. 9, 11, 13, 15, 17, niedz. co godzinę od 9 do 18.

RADIO

Piątek I Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23. 14.05-16.00 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Polska młodzież śpiewa polskie piosenki. 18.05 Szybciej czy wolniej wokół „też” do II etapu reformy. 18.20 W poszukiwaniu ulubionej melodii — koncert dnia. 19.30 Radio Dzieciom: „Zielona półnówka”. 20.15 Koncert zyczeń. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Muzyka Baroku w nagraniach Orkiestry Kameralnej PR i TV w Poznaniu. 22.20 Repetycje z jazzu polskiego. 23.25 Na rockową nutę. 23.59 Koniec programu i hymn. Piątek II Wiadomości: 17, 19.30, 23.50. 14.00-17.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 17.05 Muzyka oratoryjna. 17.55 Widnokrąg: Magazyn nowości medycznych. 18.30 Język angielski. 18.50 Studio Ekspertów. 19.45 Swingowe granie. 20.15 Wieczór Muzyki i Myśli: Prawo i życie. 21.40 Idee i rzeczywistość. 22.00 Ci niezrównani. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wieczorne peregrynacje. 23.55 Kalendarz radiowy. 24.00 Koniec programu i hymn. Piątek III Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku Piotra Nagłowskiego. 15.40 Życie teledysku. 16-19 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polt. dla wszystkich. 18.05 Inf. sportowe. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: Konrad Fiałkowski — „Adam — jeden z nas” — odc. 1. 19.30 Trochę swinga. 19.50 Beata Pawlikowska — „Powrót”. 20. Dzyruny magazyn bigbitowy. 20.45 Klub Trójki. 21. Trzy kwadransy jazzu — dyskografia. 21.45 Klub Trójki. 22.15 Folk — muzyka z przyszłości. 22.45 Klucz do współczesności. 23. Opera tygodnia: Amilcare Ponchielli — „Gioconda”. 23.15 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Jose Donoso — „Miejsce bez granic”. 1.00 Koniec programu i hymn. Piątek IV Wiadomości: 17, 19.30, 23.50. 15.00 Marie Rambert — „Żywe srebro — zyciorys własny”. 15.10

Znane czy nieznane? 15.30 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Helena Sekula — „Barakuda”. 17.05 Kraków na antenie. 18.30 Klub stereo: Muzyka dla kolekcjonerów. 19.30 Wieczór w filharmonii: Odtworzenie koncertu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej w Warszawie. 21.30-1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.35 Miguel de Unamuno — „Abel Sanchez czyli opowieść o namietności” — cz. I. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 Władysław Terlecki — „Lament”. 23.20 Nocne divertimento. 24.00 Nocne muzykowanie. 1.00 Koniec programu i hymn.

Sobota I

Wiadomości: 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23. 4.00-8.00 Poranne sygnały. 8.05 Obserwacje Krystyny Zielińskiej. 8.15 Muzyka poranna. 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Merkuriusz rządowy. 9.00-11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Koncert przed hejnałem. 11.57 Komunikat o stanie wód. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05-16.00 Magazyn muzyczny „Rytm”. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.25 Alkoholizm, alkohol. 17.30 Koncert zyczeń. 17.55 Przewoźny zawsze ubezpieczony. 18.00 Matysławski. 18.30 Muzyczne wizytówki Programu I. 19.30 Radio Dzieciom: „Superek”. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Kom. Total Sport. 21.00 Komunikaty. 21.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Galowy koncert Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze. 23.25 Zaproszenie do tańca. 23.59 Koniec programu i hymn. 0.00 Muzyka noca.

Sobota II

6.05-8.00 Kraków na antenie. Co niesie dzień. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Poranna serenada. 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki. 9.00 Władysław Terlecki — „Lament”. 9.20 Muzyka którą lubi Krzysztof Sadowski. 9.50 Helena Sekula — „Barakuda”. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Recital Wojciecha Gąssowskiego. 11.30 Tydzień w Stereo. 12.00 Sztafeta Orkiestr Radiowych. 12.25 Współcześni gitarzyści jazzowi. 13.05 Kraków na antenie. 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Co jest grane. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Helena Sekula — „Barakuda”. 17.05-18.30 Kraków na antenie. 17.05 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 17.30 Aleksander Wertyński — „Cwierć wieku bez ojczyzny”. 18.00 Country w Grodzisku Kraków — w oprac. Antoniego Mleczki. 18.30 Gwiazdociąg. 19.15 Katalog wydawniczy. 19.20 Miniatura literacka. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 Od ragtime'u do swinga. 21.30-1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 Teatr PR: Miguel de Unamuno — „Abel Sanchez, czyli opowieść o namietności” — cz. II. 22.10 Studio Stereo zaprasza. 23.00 Władysław Terlecki — Lament. 23.20 Studio Stereo zaprasza. 0.50 Miniatura literacka. 1.00 Koniec programu i hymn.

Sobota III

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. 6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki. 9.05 Piosenki na weekend. 9.15 Wizyty i podróże. 9.30 Przeboje z filharmonii. 10.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk. Konrad Fiałkowski — „Adam — jeden z nas”. 10.30 Złote lata swinga. 11 Nie czytałeś, to posłuchajcie — przegląd tygodników. 11.15 Piosenki na weekend. 11.30 W zyciorysach nie znajdziecie. 11.40 Piosenki na weekend. 11.50 Beata Pawlikowska — „Powrót”. 12.05 W tonacji Trójki — pr. W. Mann. 13 Jeffrey Archer — „Co do grosza”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14 Dzieła dorajacego renesansu. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 Ślad — aud. 16-19 Zapraszamy do Trójki. 18.05 Inf. sportowe. 19 Pamiątnik potoczny — mag. 19.30 Dziś w Liście Przebojów. 19.50 Beata Pawlikowska — „Powrót”. 20 Lista Przebojów Programu III. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko”. Stephen Wasylyk — „Wariacje na temat”. 23 Zapraszamy do Trójki — pr. K. Paucuda. 2.00 Koniec programu i hymn.

Sobota IV

Wiadomości: 7.30, 12, 17, 19.30, 23.50. 7.00 Dookoła świata. 7.20 W ludowych rytmach. 7.35 Kalendarz radiowy. 7.40 Śpiewać każdy może. 8.00 Z historii radia. 8.10 Moje hobby. 8.30 Tydzień z Haliną Kunicką. 8.50 Aktualności. 9.00 Muzyczne legendy. 9.30 Zgadnij, sprawdź odpowiedź. 10.00 Ze starego gramofonu. 10.30 Trop, ludzie, symbole. 11.00 Z mikrofonem po kraju. 11.50 Redakcja Reportaży proponuje. 12.05 Wiersze i aria. 12.20 Biuro Listów. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie. 13.55 Felieton literacki. 14.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 16.30 Krajobrazy historyczne. 17.05 Socjologia i życie potoczne. 17.10 Pejzaż polski. 17.30 Cywilizacja świata. 18.10 Jazz trady-

cyjny. 18.30 Język francuski. 18.45 Muzyczny suplement. 19.00 Portret Polaków. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Nagrania z filmów. 20.15 Wieczór

# tygodniowy program TV

(Od 29 maja do 4 czerwca 1987 r.)

**Piątek I**

16.20 Program dnia. DT — Wiadomości

16.25 Dla młodych widzów: Rambit — teleturniej

16.50 Dla dzieci: Piątek z Panakracym

17.15 Telexpress

17.30 Za kierownicą

17.50 Metronom — magazyn muzyczny

18.30 Losy: Janina Duda

18.50 Dobranoc: Cudowny talizman

19.00 Monitor rządowy

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 Zwierciadło czasu: „Gorzkim romans” — film fab. prod. ZSRR. Reż. Elder Riazanow

22.20 „Ostinatio determinare” — widowisko poetycko-muzyczne

22.40 DT — Komentarze

23.05 „Getto Boogie” — film dok. prod. RFN

23.50 Zakończenie programu

**Piątek II**

16.55 Program dnia

17.00 Język angielski (30)

17.30 Jak uprawiać sport...

18.00 Kronika (Kr.)

18.30 Literatura i ekran: „Świętość Saksonii i chwala Prus” (5) — film prod. NRD

19.15 „Serce masz tylko jedno” — film dok.

19.30 Galerie świata: „Arcydzieło Galerii Dreźnieńskiej” (8) — „Wiosna, zakochani, muzyka” — film dok. prod. NRD

20.00 Wywiad z nieobecny: Marlena Dietrich

20.30 „Prymas Stefan Wyszyński” — film dok.

21.00 Zamek Królewski w Warszawie

21.30 Panorama dnia

21.40 Bravo — mag. muzyczny

22.20 Filmy z Alainem Delonem: „Monsieur Klein” — film fab. prod. franc. Reż. Joseph Losey

0.20 Stan krytyczny

0.55 Wieczorne wiadomości

**Sobota I**

7.25—8.25 TTR

8.25 Program dnia

8.30 Tydzień na dziaćce

9.00 Dla młodych widzów: Drops oraz film hiszpański „W 80 dni dookoła świata z Willym Fogiem”

10.30 DT — Wiadomości

10.40 Stare, nowe, najnowsze

11.50 Piłkarska kadra czecha

12.10 Bariery — pr. dla ludzi niepełnosprawnych

12.40 Telewizyjny koncert życzeń

13.10 Zdrowie — wojskowy magazyn publicystyczny

13.40 KRAM — magazyn konsumenta

14.20 Na krawędzi słowa

14.40 Antologia dramatu powstającego: Christopher Hampton — „Opowieści Hollywoodu”; Reż. Kazimierz Kutz

17.05 Losowanie Dużego Lotka

17.15 Telexpress

17.30 Polska w świecie

18.35 Spolem znaczy razem

18.50 Dobranoc: Wędrowki Rzepa

19.00 Z kamerą wśród zwierząt

19.20 Magnes — pr. promocyjny

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 „Przechodzę kryzys” — film fab. prod. hiszpańskiej. Reż. F. Colomo

21.30 XXIII Festiwal Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra '87: Koncert laureatów (1)

22.15 Sportowe rytmy tygodnia

22.45 XXIII Festiwal Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra '87: Koncert laureatów (2)

23.30 DT — Wiadomości

23.40—1.05 Kino nocne: „Radykalne cięcie” — film fab. prod. CSRS

1.05 Zakończenie programu

**Sobota II**

13.25—14.55 NURT (powtórzenie)

14.55 Sobota w „dwójce” — powitanie

15.00 Halo, komputer

15.30 Gdańsk na antenie „dwójki”

15.50 Spektrum

16.20 Gdańsk na antenie „dwójki”

16.35 Książka dla Ciebie

16.50 Gdańsk na antenie „dwójki”

17.30 „Początki kina” (2) — „Georges Melies” — film dok. prod. angielskiej

18.00 Kronika (Kr.)

18.30 „Villardczycy” — „Powrót do Vercors” — film dok. Reż. Ewa Cendrowska

19.30 Rewelacja miesiąca: Gaetano Donizetti — „Don Pasquale” (2)

21.00 Gdańsk na antenie „dwójki”

21.30 Panorama dnia

21.45 „Zulus Czaka” (7) — film prod. angielskiej

22.40 Rewelacja miesiąca: Gaetano Donizetti — „Don Pasquale” (2)

23.25 IX Łódzkie Spotkania Baletowe

23.45 Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych

23.55 Wieczorne wiadomości

**Niedziela I**

7.25 Program dnia

7.30—9.00 Blok programów rolnych

9.00 Dla młodych widzów: Teleranek (wydanie specjalne) oraz film angielski „Chłopcy z Baker Street”

10.30 DT — Wiadomości

10.35 Teleranek (ciąg dalszy)

11.00 Śledem anten

11.35 Telewizyjny koncert życzeń

12.20 Kraj za miastem

12.45 W starym kinie: „Piętro wyżej” — film prod. polskiej

14.15 Łoza — pr. kabaretowy

14.25 Przeszło istnieje inne życie

14.35 Tryptyk himalajski (2): „Nepalskie ścieżki” film dok.

15.00 Dla młodych widzów: Fasoła (wydanie specjalne) oraz film angielski „Piknik królików”

17.15 Telexpress

17.30 Antena

18.00 Studio sport: I liga piłki nożnej

19.00 Wieczorynka: Czarnoksiężnik z krainy Oz

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 „Ostatnie dni Pompejów” (1) — film fab. prod. włoskiej. Reż. Peter Hunt

21.25 XXIII Festiwal Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra '87: Koncert przyjaźni (1)

22.25 Sportowa niedziela

22.55 XXIII Festiwal Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra '87: Koncert przyjaźni (2)

23.40 DT — Wiadomości

**Niedziela II**

9.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)

9.35 Film dla niesłyszących: „Ostatnie dni Pompejów” (1) — film fab. prod. włoskiej

11.00 Krótkofalowy — wojskowy program publicystyczny

11.30 Lokalny koncert życzeń

11.55 Niedziela w „dwójce” — powitanie

12.00 Kwadrans z hejnałem

12.15 Jutro poniedziałek

12.45 Gdańsk na antenie „dwójki”

13.10 Teatr muzyczny: „Profesor Dławiduda i jego uczniowie”

13.50 Zwierzęta świata: „Dzieci i zwierzęta” — film dok. prod. fr.

14.20 Kino rodzinne: „Hendersnowie” (8) — film prod. australijskiej

15.05 Wideoteka

15.50 Gdańsk na antenie „dwójki”

16.30 Kalejdoskop filmowy „Kino — Oko”

17.30 Muzyka i okolice: Presley

18.20 Formuła I — eliminacje mistrzostw świata. Monte Carlo

19.00 Wywiady Ireny Dziedzic

19.30 Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych Wrocław '87

20.00 Stereo i w kolorze: Carlos Bonnel Ensemble

21.00 Gdańsk na antenie „dwójki”

21.30 Panorama dnia

21.45 Wielkie filmy małego ekranu: „Blisko, coraz bliżej” (8) „Niepokój i gniew — rok 1919” — film TP

22.50 Wieczorne wiadomości

22.55 Formuła I — c.d.

**Poniedziałek I**

13.30—15.50 TTR

15.50 NURT. Życie masz jedno

16.20 Program dnia. DT — Wiadomości

16.25 Dziecko potrafi (1)

17.15 Telexpress

17.30 XXIII Festiwal Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra '87: Festyn dziecięcy — barwy przyjaźni

18.30 Laboratorium

18.50 Dobranoc: Śpiewający żółw

19.00 Rozmowa na telefon (1)

19.05 Echa stadionów

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 Teatr Telewizji: Karol Wojtyła — „Promieniowanie ojcostwa”. Reż. Andrzej Maria Marczewski

21.20 Rozmowa na telefon (2)

21.50 „Nihil est” — film baletowy. Reż. Stefan Szlachtycz

22.15 Kino chińskie

22.40 DT — Komentarze

**Poniedziałek II**

17.25 Program dnia

17.30 Muzyka dla Jasia i Małgosi

18.00 Kronika (Kr.)

18.30 Promocje '87

19.00 Mistrzowie drugiego planu — Mieczysław Stoor

19.30 Gwiazdy wielkiego sportu

20.00 Tunezja — pr. dokumentalny

21.00 Kalejdoskop taneczny

21.30 Panorama dnia

21.45 Per pianoforte — pr. muzyczny

23.05 Kinematograf rewolucji

23.20 Wieczorne wiadomości

**Wtorek I**

9.00 Biologia (kl. 6): Ochrona środowiska

9.30 Domator

9.35 Domowe przedszkole

10.00 DT — Wiadomości

10.10 Film dla II zmiany: „Zamach stanu” (4)

11.00 Poradnik Domatora

11.25 „Lot kondora” (3) — „Ocean, pustynia i rozrzedzone powietrze” cz. 1 — angielski film dok.

13.30—16.20 TTR

16.20 Program dnia. DT — Wiadomości

16.25 Dla młodych widzów: Akademia muzyczna

16.50 Dla dzieci: Wyprawy prof. Ciekawskiego

17.15 Telexpress

17.30 Prosty rachunek

17.40 Wspólna Polska — wspólne sprawy

18.10 Telewizyjny Informator Wydawniczy

18.30 Diagnosta

18.50 Dobranoc: Leśni przyjaciele

19.00 Pań na Żuławach 1967 — rep.

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 „Zamach stanu” (4) — „Siła ponad prawem” — film TP. Reż. Ryszard Filipiński

20.50 Konferencja prasowa rzeczniaka rządu

21.05 Czasy nadziei i rozczarowań — rozmowa z Mieczysławem Rakowskim

21.35 „Misterium ognia” — widowisko muzyczne. Reż. Laco Adamik

22.05 Studio sport

22.40 DT — Komentarze

**Wtorek II**

17.25 Program dnia

17.30 Pół godziny dla rodziny: Blisko siebie

18.00 Kronika (Kr.)

18.30 „Krucza ziemia” — „Srodokowoamerykański wilgotny las równinowy” — film dok. prod. angielskiej

19.25 Przeboje tygodnia

19.30 Akademia życia z Lucyną Winnicką

20.00 W obronie własnej

20.30 Klejnoty kultury: W Kalwarii Zebrzydowskiej — film dok.

21.00 IX Łódzkie Spotkania Baletowe

21.10 Polak się żeni

21.30 Panorama dnia

21.45 Filmy Jiręgo Menzla: „Cudowni mężczyźni z korbką” — film prod. CSRS

23.15 Wieczorne wiadomości

**Środa I**

8.10 Geografia (kl. 5): Podróż po ziemi szczęśliwej

9.30 Domator

9.35 Domowe przedszkole

10.00 DT — Wiadomości

10.10 Film dla II zmiany: „Tajemniczy Budda” — film fab. prod. chińskiej

11.45 „Zawieszona na niebie” — film dok.

12.00 Język polski (kl. 6): Sherlock Holmes — niezwykły detektyw

13.30—15.40 TTR

15.40 NURT. Świat skomputeryzowany — komputer w rodzinie

16.10 Program dnia. DT — Wiadomości

16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka

16.25 Krag — magazyn harcerzy

16.40 Dziecko potrafi (2)

17.15 Telexpress

17.30 Studio sport: Półfinał Pucharu Polski w piłce nożnej

19.15 Dobranoc: Miś Uszatek

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 „Tajemniczy Budda” — film fab. prod. chińskiej

21.35 Program publicystyczny

22.15 Bolesław Leśmian — „Łąka”

22.40 DT — Komentarze

**Środa II**

17.25 Program dnia

17.30 Pół godziny dla rodziny: Konsylium „Kliniki zdrowego człowieka”

18.00 Kronika (Kr.)

18.30 Festiwal Sztuki Aktorskiej — Kalisz '87

19.00 Przeboje „dwójki”

19.30 Dookoła świata: „W chińskim domu”

20.15 Goście Agnieszki Duczmal

21.15 IX Łódzkie Spotkania Baletowe

21.30 Panorama dnia

21.45 Kino studyjne „dwójki”: „Godzina wilka” — film fab. prod. szwedzkiej. Reż. Ingmar Bergman

23.10 Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych — Kraków '87

23.25 Wieczorne wiadomości

**Czwartek I**

8.10 Historia (kl. 6): Raclawickie kosy

9.30 Domator

9.35 Domowe przedszkole

10.00 DT — Wiadomości

10.10 Film dla II zmiany: „Komisariat policji” (6 — ostatni) — „Ojczym”

11.05 Szkoła dla rodziców: Z wizytą u stomatologa

11.20 Apteczka domowa

11.30 Historia najbliższa: Chłopskie strajki

12.50 Język polski (kl. I lic.) Marsz, marsz Dąbrowski

13.30—14.50 TTR

14.50 Korepetycje z matematyki! Trzymamy kciuki

16.20 Program dnia. DT — Wiadomości

16.25 Dla młodych widzów: Wzryta w redakcji

16.45 „Szerszenie w ulu” (4) — „Walka” — film prod. CSRS

17.15 Telexpress

17.30 Mistrzostwa Europy w boksie — półfinały

18.50 Dobranoc: Przygody Tobiasza

19.00 Telespotkania

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 „Komisariat policji” (6 — ostatni) — „Ojczym” — film prod. francuskiej

20.55 Tygodnik gospodarczy

21.25 „Mistrz życia” — film dok. Grzegorza Dubowskiego

22.20 Penetracje

22.40 DT — Komentarze

**Czwartek II**

15.25 Program dnia

15.30 Mistrzostwa Europy w boksie — półfinały

17.30 Pół godziny dla rodziny: Męskie sprawy

18.00 Kronika (Kr.)

18.30 Małe kino

19.20 Przeboje tygodnia

19.30 Mieczysław Wejman — pr. publicystyczny

20.00 Salon muzyczny: III Festiwal Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu

20.50 Kwiat magnolii — turniej tańca towarzyskiego

21.15 Ekspres reporterów

21.30 Panorama dnia

21.45 Osadźmy sami

22.30 Auto-Moto-Fan-Klub

23.05 Wieczorne wiadomości

## MATRYMONIALNE

„PRZYJAŹN” — oferty matrymonialne Kraków 65, skrytka 71.

TYSIĄCE aktualnych ofert matrymonialnych — Adres: 30-960 Kraków, skrytka 902. A-81

30-LETNIA brunetka, 168 cm — nieślubna, wykształcenie wyższe — mieszkanie, pozna wysokiego, przystojnego Pana. Cel matrymonialny. Fotooferty 19170 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## NAUKA

MATEMATYKA — Staszek, tel. Grzegorzowski 34-14-70. g-20672

## KUPNO

SILNIK do piły drzewnej, typ PS-90 — kupię, Tel. 22-25-33.

KUPIĘ pilnie kostkarkę do lodu. Tel. 55-61-85, po 19.

DRUKARKE 15 SG, stacje Atari — kupię, Tel. 33-96-55. g-19237

ZAMRAZARKI, średnia, z gwarancją — kupię, Oferty z opisem i ceną: 19100 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## SPRZEDAŻ

JAMNIKI krótkowłose z rodowodem — sprzedam. — Kraków, Lubiańska 16/84. g-17288

MASYNE dziewiarskie, dwupłytkowe „Busch” lub „Simac” — sprzedam. Uroczę 7/67. g-18246

KIOSK kwiatowy, w Nowej Hucie — sprzedam. Tel. 11-99-79, 19-22.

TOKARKE precyzyjna, walcarkę jubilerską, palnik gazowy szklarski rozpylacz lakierniczy — sprzedam. — Tel. 11-79-78. g-19404

KOMPLETNE wyposażenie pracowni ceramicznej, oryginalna technologia — okazję sprzedam. Oferty 19310 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## LOKALE

2 MIESZKANIA superkomfortowe — os. 2 Pułku Lotniczego, 51 m<sup>2</sup>, z telefonem oraz dzielnicą Krowodrza — 39 m<sup>2</sup> — zamienie na 3-pokojowe, superkomfortowe, najchętniej Śródmieście lub Krowodrza.

BEZDZIECNE małżeństwo, poszukuje gansonery Tel. 33-02-67.

BEZDZIECNE małżeństwo przyjmie dorocznostwo, w zamian za mieszkanie. Tel. 33-02-67. g-17658

STUDENTKA UJ poszukuje samodzielnego mieszkania. — Oferty 18717 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pomieszczenia magazynowego z siłą (garaż). Tel. 56-61-85, po 19.

BYTOMI! 3-pokojowe, 110 m<sup>2</sup>, kwaterek, II p., z telefonem — zamienie na mniejsze, w Krakowie. Może być stare budownictwo. Kraków, tel. 12-87-70, po 19. g-18789

CZTEROPOKOJOWE, 116 m<sup>2</sup>, superkomfortowe, międzywojenne mieszkanie własnościowe — sprzedam. Oferty 19160 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE samodzielnego, umebłowanego pokój. Kraków, ul. Hłowa 1.

MIESZKANIE dwupokojowe, 60 m<sup>2</sup>, międzywojenne, lokatorskie — zamienie na mniejsze, w centrum. Oferty 19289 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SOSNOWIEC! Superkomfortowe M-3 (boazeria, kafelki, telefon) — zamienie na M-3, w Nowej Hucie. — Tel. 47-37-90. g-19298

**SPOLEM**  
**PSS „PODGÓRZE”**  
zaprasza  
do wypożyczalni programów komputerowych i studia nagrania w Ośrodku „Praktyczna Pami” przy ul. Pstrawskiego 18, od 1 czerwca, w godz. 14—19.  
K-5309

CUDZOZIEMIEC, student, niezamężny, pilnie poszukuje niedrogo, samodzielnego pokoju. Podać cenę. — Oferty 19290 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

4-POKOJOWE, 67 m<sup>2</sup>, os. XXX-lecia — zamienie na dwa mniejsze. Oferty 19425 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KORZYSTNIE zamienie M-3, 38 m<sup>2</sup>, ciemna kuchnia, X p., Azory — na większe, chętnie stare budownictwo lub poza Krakowem. Tel. 37-91-64.

2 POKOJE z kuchnią, własnościowe, 42 m<sup>2</sup> — sprzedam. Tel. 49-02-60, po 19.

ZAMENIĘ na bardzo korzystnych warunkach piękne, superkomfortowe, ciche, pokój z kuchnią (33 m<sup>2</sup>), III piętro, 18 stycznia — na większe, w centrum. Pięć wykluczone. — Tel. 37-12-79, wieczorem lub oferty 19387 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MISTRZEJOWICE! M-3, spółdzielcze, 47 m<sup>2</sup> — zamienie na podobne lub większe, w okolicach Wól Duchackiej, Kurdwanowa lub Płasków. — Oferty 19388 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3, 50 m<sup>2</sup>, Wola Duchacka — Zachód — sprzedam. Oferty 19298 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ dozorczość, Warunek — mieszkanie. Tel. 37-77-33.

KATOWICE! Nowe M-3 — zamienie na podobne w Krakowie — Oferty 19199 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WOLA Duchacka — Zachód! Spółdzielcze, 62 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, I piętro — zamienie na większe, najchętniej międzywojenne, bliżej centrum. Tel. 11-47-81. g-19181

## NIERUCHOMOŚCI

DOM w Bronowicach lub dzielnicy Krowodrza, może być do remontu lub wykończony — kupię. Oferty 18909 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. — Tel. 44-68-22. g-18591

PARCELE — sprzedam. Tel. 33-40-93.

DOMEK letniskowy, w atrakcyjnej miejscowości za Myślenicami — sprzedam. Oferty 18212 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WILLE, rozpoczęta budowa lub atrakcyjna działka — kupię. Oferty 18526 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną, uzbrojona, 6-arowa, w Myślenicach, ul. Dąbrowskiego 59 — sprzedam. g-18304

BRONOWICE! Dom jednorodzinny, wybudowany do piętra, uzbrojony, z materiałem budowlanym — sprzedam. Oferty 18994 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKAWINA! Działka budowlana 850 m<sup>2</sup> oraz budynek gospodarczy 110 m<sup>2</sup> — do sprzedania. Skawina, ul. Tyńnicka 58. g-18354

## ZGUBY

ŁYCZEK Krystian, Kraków, ul. Tokarskiego 6/207 A — zgubił legitymację studencką, wydana przez UJ.

ZIEBIŃSKI Krzysztof, 32-500 Chorzów, ul. Komuny Paryskiej 65 — zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH. g-18053

WYSOKA nagroda! W niedzielę 10.05.87 r. na przystanku tramwajowym (os. Tysiąclecia) lub w tramwaju, pozostawiono futerał z gitarą. Dywizjonu 303 46/98, tel. 48-43-66.

PALENICA Zbigniew, Kraków, al. 29 Listopada 48 A — zgubił legitymację studencką wydaną przez AE w Krakowie. g-18446

ZABAWA Dariusz, Kraków, ul. Sieniewa 23/31 — zgubił legitymację uczniowską wydaną przez XIV LO w Krakowie. g-18323

CZYSZCZENIE dywanów. Zawadzki, tel. 47-20-83. g-19454

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Rachunkowo, gwarancja. — Słeczek, tel. 34-22-15. g-18397

WYKONUJE tynki wewnętrzne, zewnętrzne, szlachetne, wysokiej jakości, w szybkim terminie. Przepióra, ul. Na Kozłowiec 12/55. g-19665

PRACE instalacyjne wody, gazu, kanalizacji, centralnego ogrzewania, wykonuje zakład — Zakrzewski, Kraków Wróblewice, Krzyżńskiego 37, po godz. 17. g-19401

ZAWIESZANIE kompletów łazienkowych. Dmytrak, tel. 44-85-33. g-16696

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Zawalonka, tel. 48-58-35.

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Leniart, tel. 12-47-82. g-17120

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Chyży, tel. 66-91-20. g-11404

UKŁADANIE mozaik, parkietów. Czakon, tel. 22-63-96. g-18246

## ROZNE

PRZYJMĘ współpracę do zakładu usługowo-produkcyjnego, w branży krawiectwa damskiego. — Wymagane uprawnienia. Możliwość dzierżawy. — Oferty 19322 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

REMONT i przebudowa mieszkania — zlecę solidnym „budowlancom”. — Tel. 66-42-86. g-19305

FOTO color. Stefan Kuźmiński, ul. Puławska 1, 00-515 Warszawa. Wywołujemy filmy czarno-białe i barwne: 8 mm 2x8 oraz biony Orwo Color negatywy, Orwo Chrom diapozytywy. Negatywy w procesie C-41. K-4463

SAMOTNY, na Panią domu — przyjmie w komfortowym mieszkaniu. Oferty 17780 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE wykonawcy studni oraz wszystkich instalacji w domu jednorodzinnym, w Wieliczce. Oferty 18626 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOSTIUMY kąpielowe — polecamy. Nowowiejska 31 B. g-14201

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNE**  
Zakład Terenowy w Gorzowie Wielkopolskim

## zatrudni geodetę

— wykonawcę robót polowych co najmniej z 5-letnią praktyką terenową, na stanowisko geodety wykonawcy robót polowych w Pracowni Terenowej w Choszczynie, w woj. gorzowskim

Zapewnia się od zaraz mieszkanie zastępcze na okres dwóch lat o powierzchni zgodnie z prawem lokalowym (stosownie do wielkości rodziny).

Po dwóch latach Zakład zapewnia mieszkanie w nowym budownictwie.

Warunki pracy i płacy oraz bliższe dane dotyczące zatrudnienia udziela Kierownictwo Zakładu w Gorzowie Wlkp., ul. Jagiellończyka 10, tel. 247-49, 267-70, w godz. 7—15. K-3672

**DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO NR 1**  
Wydział Pielęgniarstwa im. Anny Rydlówny w Krakowie, ul. Michałowskiego 12

— przyjmuje podania na rok szkolny 1987/88 — kandydatek z ukończoną szkołą ogólnokształcącą.

Termin składania podań do 15.08.1987 r.

Informacji udziela Sekretariat Studium, tel. 33-62-5

## Przed Dniem Dziecka

# Czym się bawić?

W sklepach zabawkowych towaru dużo, ale drogi. Kto ma pieniądze przed pierwszym? — pytają ci, którzy wpadli zorientować się co jest. Zabawek zde-

cydowanie więcej niż przed rokiem i nareszcie są ładniejsze. HELENA GORKA ze sklepu przy ul. Grodzkiej dla małych dzieci poleca samochody (rzeczywiście wybór jest duży, są i drewniane, i metalowe, do ciągnięcia i z napędem), kločki i oczywiście pluszowe zwierzątka. Są nawet misie w parze, duży i mały (po 2.660 zł). Dla dziewczynki — lalki oraz różne naczynia, kuchenki i mebelki do domu lalek, a dla starszych chłopców — gry, np. eurobiznes

W Dziale Zabawek Arpisu dowiedziałam się, że w II kwartale trafiło lub trafi jeszcze w czerwcu na sklepowe półki dużo zabawek z importu, za ponad 15 mln zł. Będą to zabawki z NRD, Związku Radzieckiego, Bułgarii i Czechosłowacji, a także z Chin. Będą między innymi śpiące lalki, zabawki z pozytywkami, samochody na baterie, pojazdy kosmiczne, samoloty do sklejania, kolejki i gry

Wielu rodziców szuka elektrycznych kolejek. Sklep Składnicy Harcerskiej przy ul. Zwierzynieckiej zadowolili w miniony wtorek zaledwie 30 klientów. Tyś kolejek dostali, zgodnie z rozdzielnikiem. (tes)

### Śpiewają aktorzy

Jutro i w niedzielę (30 i 31 maja) o godz. 21 u „Wierzyńka” „Śpiewają aktorzy”.



W pomieszczeniach „Makabi” trwa remont.

Fot. JADWIGA RUBIS

## „Makabi” będzie służył młodzieży

Przedwojenny klub sportowy gminy żydowskiej „Makabi” na Kazimierzu niestety popadł w ruinę. Po wojnie mieściły się w nim różne instytucje, ostatnio szkoła zawodowa i magazyn „Cefarmu”. Potem obiekt przekazany został we władanie Młodzieżowego Domu Kultury z ul. Józefa. Przed dwoma laty rozpoczęła się remont generalny klubu.

Wydano już 30 mln złotych, a efektów nie widać. Kiedy usiłowaliśmy zwiędzić „Makabi” wszystkie drzwi pozamykane były naглуcho, w środku nie było żadnego pracownika. Przez powybijane okna na parterze zajrzałem do dużej sali, gdzie widać ślady działalności ekip remontowych. Ustawiona jest piła do przecinania desek, widać świeże mury.

### Orkiestry dęte w Dobczycach

W ramach Tygodnia Kultury Ludowej w Dobczycach odbędzie się 31 bm. o godz. 10 Konkurs Orkiestr Dętych Wiejskich i OSP. W przeglądzie udział zapowiedziało 25 orkiestr strażackich, wiejskich, działających przy GOK-ach naszego województwa. Nagrodą główną jest puchar naczelnika miasta-gminy Dobczyce. (za)

Tadeusz Śliwiak, Andrzej Warzecha, Henryk Vogler, Krystyna Zbljewska, Julian Zinkow. Wśród autorów przewidujemy udział profesora Aleksandra Krawczuka.

## Spotkania z gitarą klasyczną

Gitarowych Spotkań został znany koncert brazylijskiego rodzeństwa: SERGIA i ODAIRA ASSAD. Zaprezentowali oni program bardzo szeroki, bo począwszy od J. F. Rameau poprzez M. Giulianię, C. Debussy'ego, H. Villi-Lobosa, a kończąc na utworach jednego z braci — Sergio Posiadając nad wyraz blyskotliwą technikę rodzeństwo Assad udowodniło, że gitara pod względem dźwiękowym może naśladować inne instrumenty. I tak Suiita J. F. Rameau — klawesyniści francuskiego, brzmiała tak jakby była wykonywana na klawesynie, zaś Walc, oraz Taniec Pajaca z Kacica Dziecięcego C. Debussy'ego aż do zdumienia przypominały dźwięki fortepianu. Była to prawdziwa uczta muzyczna a owacjom nie było końca.

### Wielki kiermasz książek

PP „Dom Książki” w Krakowie organizuje 30. 05. i 31. 05. br. na placyce Rynku Głównego wielki kiermasz (42 stoiska) w godz. 10—18.

W dniu 30. 05. br. w godz. 11—13 podpisywać będą swoje książki pisarze: Jan Adamczewski, Stanisław Dąbrowa-Kostka, Ryszard Dzieszynski, Jerzy Harasymowicz, Wit Jaworski, Olgierd Jędrzejczyk, Jacek Kajtoch, Julian Kawalec, Ryszard Kłyś, Tadeusz Kwiatkowski, Jan Bolesław Ożóg, Konrad Strzelewicz, Krystyna Szlaga, Michał Śliwa.

### W tramwajach nowe ceny

Przypominamy, że 1 VI 1987 r. zostają wprowadzone nowe opłaty za przewóz osób i bagażu środkami komunikacji miejskiej w województwie krakowskim.

Bilet jednorazowy normalny w porze dziennej tj. od 5.00—23.00 wynosi 9 zł, w porze nocnej tj. od 23.00—5.00 wynosi 36 zł, a na linii pospiesznej wynosi 24 zł. Bilet normalny jednorazowy na liniach specjalnych w granicach administracyjnych miasta wynosi 27 zł. Opłata za przewóz bagażu jest taka sama jak za osobę w taryfie normalnej.

Za prawdziwą rewelację tych



### Nie z przymusu lecz z wyboru

## Nadchodzi wolna sobota i... uczniowie pędzą do szkoły

Inspekcja Terenowa Urzędu Rady Ministrów zabrała do placówek oświatowych, w tym m. in. Zespołu Szkół Chemicznych. Termin był dość zaskakujący — wolna sobota. Szkoła nie była jednak zamknięta na glucho, jak można było się spodziewać. Sale zajęli uczniowie i nauczyciele, odbywały się tu zajęcia pozalekcyjne.

— Czy tak jest w każdej wolnej sobocie? — pytam dyr. szkoły ZOFIĘ KAŻMIERCZYK.

— Tak. Klasy zajmują wówczas uczestnicy kół zainteresowań. W Technikum Chemicznym, Zasadniczej Szkole Zawodowej i Technikum po ZSZ uczy się 517 uczniów, z tego aż 496 należy do kół zainteresowań! Mamy „stale działających” takich kół. Najpopularniejsze jest oczywiście chór, który wychował sobie już wielu uczestników olimpiad centralnych. Mimo że uczniowie reprezentują dyscyplinę ścisłą, dużą popularnością cieszą się także koła artystyczne. Próbuje swych sił chór, mamy koła instrumentalne, gitar, recytatorskie, a także małych form teatralnych i mikołajków Krakowa. Liczne są koła sportowe.

— Jak to jest, że w jednych szkołach uczniowie chcą przychodzić popołudniami, także w wolne soboty, a w innych nie?

— Młodzież przyjdzie wtedy, gdy atmosfera jest dobra — mówi zastępca dyr. ZBIGNIEW ZIEBA — jeżeli nauczyciele podchodzą z pasją do tego typu za-

jęć. Nie dbamy o jednostkowy sukces, chcemy pracować z całą młodzieżą, rozbudzać zainteresowania większości. Absolwenci chcą uczestniczyć dalej w zajęciach. Boimy się tylko, że zlikwidowane zostaną wolne soboty. Wtedy nie wiem, gdzie w bardzo skromnych warunkach przy nauczaniu w dwie zmiany, będziemy mogli prowadzić działalność naszych kół.

Właśnie formy pracy pozalekcyjnej były przedmiotem kontroli Inspekcji. Ich organizację i sposób prowadzenia oceniono bardzo wysoko. (kk)

## NOTATNIK KRAKOWSKI

**DZIS O GODZINIE:**  
 \* 18 — KDK, Rynek Gł. 27 — (s. Drewniana) „Wieczór deszczowy” wg F. G. Lorke — recital Ewy Domagały.  
 \* 18 — Galeria Krzysztofora, ul. Szczepańska 2 — Pokaz rejestracji video z monograficznej wystawy Kazimierza Mikulskiego w BWA w Łodzi i spotkanie z artystą.  
 \* 18 — Tow. Przyj. Polsko-Indyjskiej SOK, ul. Mikołajska 2 — J. Krasicki — „Tam, gdzie tańczył bóg Szłwa” (prezr.).  
 \* 20 — NCK, pl. Centralny — Występ kabaretu „ELITA”: „Nasz program waszym programem”.

**W SOBOTE:**  
 \* 10 — NCK, pl. Centralny — IV FESTIWAL PIOSENKI DZIECIĘCEJ „Kolorowe nutki mi w wykonaniu młodych gitarzystów.”

Ostatnim akordem gitarowego tygodnia był Koncert Galowy w Filharmonii Krakowskiej. Zostały wykonane trzy utwory: Jorge Morel — „Fantasia de la danza” — w wykonaniu kompozytora, Astora Piazzolla — „Concerto para bandoneon y guitarra” w wykonaniu J. J. Mosaliniego — bandoneon, R. Ausse-la — gitara oraz Capelli Cracoviensis pod dyrekcją St. Galońskiego i Misa Criolla — Ariela Ramirez w wykonaniu Chóru Filharmonii Krakowskiej z towarzyszeniem grupy „Sur”.

Także w wieczornym koncercie wystąpił laureat tegorocznego konkursu gitarowego, rozstrzygniętego podczas trwania III Spotkań z Gitarą Klasyczną w Krakowie — ADAM ZALAS, obecnie student Krakowskiej Akademii Muzycznej.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

— rozśpiewane strofki” z udziałem dzieci w wieku 3—8 lat; od 12—18 — I dzień imprezy pn „SŁONECZNY KOGEL-MOGEL” dla dzieci.  
 \* 10—18 — CKS AR „BUDA”, al. 29 Listopada 50 — Program specjalny z okazji Dnia Dziecka; o 19 — Grupa „TEXEL”.  
 \* 11 i 15 — NH, os. Na Skarpie 4, PSM (sala koncertowa) — Wojewódzki Przegląd Szkół i Ognisk Artystycznych.  
 \* 11 — Dworek Białołupski, ul. Papiernicza 2 — Warsztaty muzyczne; o 17 — Meeting on the Białołupka River. Koncert laureatów Muzycznych Dni Krowodrzy. Jam Session.  
**W NIEDZIELE:**  
 \* 12—18 — NCK, pl. Centralny — II dzień imprezy „SŁONECZNY KOGEL-MOGEL”; o 15 — Spektakl teatralny pt. „MULTIDRAMA”.  
 \* 14—19 — Dworek Białołupski — Festyn z okazji Dnia Dziecka.  
 \* 16 — Park Bednarskiego — dwugodzinny blok rozrywkowy dla dzieci. W przypadku deszczu — impreza odwołana.  
 \* 16 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5/II p. — Kolorowe filmy dla dzieci.  
**A POZA TYM:**  
 \* Krak. Klub Modelarzy Kolejowych zaprasza na wystawę Makiet Kolejowych w Domu Kultury Kolejarskiej, ul. św. Filipa 6 w dniach 30 V—7 VI br. w godz. 10—13 i 16—19.

## ZOMO dla wychowanków Domów Dziecka

### Zawsze gotowi do pomocy

Kiedy popsuje się jakieś urządzenie, rozbije się szyba — znanychmiastowa pomocą spieszą opiekujący się Domem Dziecka funkcjonariusze ZOMO. Mjr Franciszek Masztuga, szef Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia MO mówi, że jego jednostka opiekuje się dwoma placówkami. Domem Dziecka przy ul. Parkowej oraz Bieżanowskiej. Wychowankom wręczono już 3 książki i kontakty codzienne to przede wszystkim pomoc funkcjonariuszy w drobnych remontach i pracach porządkowych, organizowanie imprez z okazji dziecięcych uroczystości.

ZOMO opiekuje się także od 6 lat placówką w Sieborowicach. Mieszkają tam dzieci w wieku 4—12 lat.

Od ubiegłego roku w ZOMO działa koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, które opiekuje się Domem Dziecka przy ul. Siemradzkiego oraz pomaga w organizacji imprez Zarządu Wojewódzkiego TPD. Do najbardziej zaangażowanych w pomoc dzieciom należą: Piotr Krzysztofi, Paweł Kwiciedziński i Roman Kempniński.

Z okazji Dnia Dziecka w niedzielę funkcjonariusze ZOMO organizują w Tonich imprezę dla dzieci. Gośćmi będą także wychowanków z Domów Dziecka. Po zawodach sportowych, pokazach sprzętu, konkursach wszystkie dzieci zaproszone zostaną na prawdziwą grochówkę. (s)

### Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków przemasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej w godz. 8—15.

### KRZESZOWICE

1—3 czerwca — ul. Szkołna, ul. 15 Grudnia, Izba Porodowa, ul. Danka, część ul. Grunwaldzkiej, kino, remiza-OSP, Wytwórnia Wód Mineralnych, Spółdzielnia Pracy „Wisła”, poczta  
 4—5 czerwca — ul. Kościuski, ul. Bandurskiego, szklarnie przy ul. Bandurskiego, warsztat samochodowy  
 15—25 czerwca — Czarna, Czatkowice, Wodociąg, Czatkowice — Paczółtowiec, Wodociąg, Paczółtowiec, Czubrowice, Raclawice, Zbik, Dębnik, Siedlec, Paczółtowiec — ferma owiec  
 20—30 czerwca — Wola Filipowska w kierunku Filipowic, tartak.  
 Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny nr IV „Krowodrza”, tel. 21-11-44 w. 354.

Zebrań Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego odbędzie się dziś (piątek) o godz. 18.00 w Klubie „Zaułek” ul. Poselska 9, I p. Roberto Bajdiuk przedstawi przeżycia z Brazylii pod hasłem „Zwiedzamy wodospady Iquacu”.

## Poznajemy stare forty

Następnego dnia, 30.05.87, odbędzie się wycieczka na Fort 52 „Borek” i 52 1/2 „Skołnik”, połączona z prelekcją i zwiedzaniem obiektów. Zbiórka o godz. 10.30 na petli autobusowej w Borku Fałęckim.

## W KRAKOWIE

### Przed 80 laty 29 V 1907 r.

◊ Jeden z postów na Sejm, stały mieszkaniec Lwowa, zjechałszy na kilka dni do naszego miasta przywiózł ze sobą swego ulubieńca, psa rasy wilk. A widząc typowo krakowski zwyczaj chodzenia po ulicach z psami nie na smyczy i swojego puścił wolno; bowiem gość zawsze szanuje zwyczaj narzucone przez gospodarza. Pies ze Lwowa, po widocznym ukontentowaniu się nie znaną sobie podczas przechadzki swobodą, tak pokumał się ze swymi krakowskimi pobratymcami, że w lot przejął wszystkie tutejsze psie przywary. Polewał wejścia do sklepów, ujadł na kanoników i siostry zakonne, a kiedy nasze poczciwe krakowskie psiska rzuciły się z łami na tego i owego — najspokojniejszego przechodnia i on warczał i chwycił za tyłki. W wielkim błędzie są ci, którzy przypuszczają, że Plantacje — to raj dzieci, krakowski zieleńiec bowiem jest psim wyrajem... Onegdaj też zbiegło się stadko piesków najzaciewniejszych krakowskich obywateli. Podkcy-towane sobie wiadomymi sprawami — zaczęły napadać na przechodniów. Pies ze Lwowa zaatakował pana W., któremu wyrzucił się w udo. Połała się krew. Przyjechało zaawazane pogotowie... Właściciele swawolących psów solidarnie złożyli się na spódnie, krawca etc. napadniętego... Nie zadowolilo to plantowego, który zaalarmował odpowiednie władze i właściele psów ukarani zostali grzywnami. Wolny jest od niej — jako poseł, stały mieszkaniec Lwowa, co nie daje spokoju pozostałym, bo przecież nie poseł weryzał się w udo pana W., tylko jego pies, który postem nie jest... „Głos Narodu”

# Trup padał gęsto

OSTATNIM sprawdzianem, dodajmy udany, reprezentacji polskich koszykarzy przed wyjazdem na mistrzostwa Europy do Grecji był wczorajszy mecz z amerykańskim zespołem Marathon KLM. Biało-czerwoni wzięli rewanż za środową po-

rażkę, wygrywając 100:87 (58:42). Dla zwycięzców najwięcej punktów zdobyli: Zelig 35, Binkowski 21 i Fiedler 11, dla pokonanych Wakefield 19, Waitman 13 i Jackson 12. Sędziowali pp. J. Kotulski ze Stalowej Woli i K. Lenczowski z Krakowa.

## Nie siedź w domu...

(Dokończenie ze str. 1)  
na dworcu PKS na os. Widok (odjazd o godz. 7.30), bilety PKS po 28 zł, cena biletu kolejowego z Krzeszowic — 36 zł.

### NIEDZIELA, 31 BM.

♦ wycieczka nizinna pn. „ŁUCZYCKA LEGENDA” — przejazd pociągiem do Zastawa — Wiktoria — Pielgrzymowice — Łuczyce — powrót koleją — 9 km spaceru czyli 9 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTK. Zbiórka o godz. 7.20 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.50), bilety po 48 zł, cena biletu powrotnego — 60 zł.

♦ wycieczka nizinna pn. „DOSIEDZIBY BAUNÓW” — przejazd pociągiem do Brzeźnicy — Marcyporeba — Wysoka — Barwałd Górny — powrót koleją — 15 km wędrowki czyli 15 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTK. Zbiórka o godz. 7.40 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 8.10), bilety do Brzeźnicy — 48 zł, cena biletów powrotnych — 60 zł.

Najlepszy wypoczynek poza murami miasta. Zapraszamy na wspólne wędrowanie!

Uwaga uczestnicy akcji ZDOBYNAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA: kartę, wraz z podaniem danych osobowych i ewentualnie numeru odznaki niższego stopnia, należy przesyłać do końca kwietnia br. pod adresem: Koło Grodzkie PTK, ul. Warszawska 11. (kas)

Dorocznym zwyczajem rozpoczyna się w całym kraju Tydzień Kultury Fizycznej, na który złoży się liczne imprezy rekreacyjne tak dla młodzieży jak i dorosłych. Tegoroczny Tydzień ma swoją specyfikę, łączony został bowiem z obchodami 30-lecia istnienia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, organizacji, która jest bez wątpienia siłą przewodnią rekreacji w naszym kraju.

Wojewódzka inauguracja Tygodnia będzie miała miejsce w Myślenicach. Już dziś rozpoczął się tam sejmik rekreacji fizycznej, w czasie którego przedstawiciele najróżniejszych środowisk, organizacji i instytucji omawiają dotychczasowe osiągnięcia i niedostatki rekreacji, jak też zastanawiają się jak lepiej, jej

## Tydzień poświęcony kulturze fizycznej

niej, skuteczniej działać na tym polu w przyszłości. Jutro natomiast będzie miał miejsce cały cykl imprez sportowych i rekreacyjnych. W programie przewidziano święto sportu szkolnego i związane z tym biegi przełajowe, pokazy gimnastyczne, mecze piłkarskie, szachowe zawody, turnieje tenisa, tenisa stołowego. Główną bazą tych imprez będzie stadion Dalinu, a początek całości o godz. 11.

Oprócz centralnej imprezy, tej myślenickiej, odbędą się także rozmaite zawody i zabawy w różnych punktach miasta i województwa. Z tych najważniejszych warto wspomnieć o turnieju siatkówki (SP nr 63 Kraków — godz. 9), zabawach dla dzieci w Parku Jordana (godz. 11), wieloboju piłkarskim dla młodzieży (SP nr 25 — godz. 11) — to w sobotę; zabawach rekreacyjnych dla młodzieży (Park Jordana — godz. 11), festynie sportowo-rekreacyjnej (Niepołomice — godz. 15) — to w niedzielę. O kolejnych imprezach będziemy informować w bieżących numerach „Echa”.



## Z lilijką w herbie

# Powrót do przeszłości

Hen na maszcie się łopocze  
HKS-u dumny znak  
On przed nami stał kroczy  
Wiodąc nas w sportowy szlak

Tymi słowy zaczynał się hymn Harcerskiego Klubu Sportowego, autorstwa dr. Bolesława Skorzynskiego. W ubiegłym roku rozbieraliśmy ponownie na terenie zakopiańskiego COS-u podczas zjazdu koleżeńkiego, zorganizowanego z okazji 50-lecia krakowskiego HKS-u i zakopiańskiego HKN-u (Harcerskiego Klubu Narciarskiego). Zjechali się na to spotkanie z różnych stron kraju i spoza jego granic. I choć włosy przyprószone siewną, duchem nadal młodzi. Spiewali jak za dawnych lat, aż sufit drżał w powalających Wspaniali stare czasy, gawędzili jakby nigdy nie rozstawali. Był wśród nich, wiecznie młody harcerz JAN OZAIST — harcmistrz Polski Ludowej, prezes krakowskiego Klubu Narciarskiego „Halny”. gorący orędownik idei harcerskich organizacji sportowych.

— Tradycje harcerskich klubów sportowych sięgają lat przedwojennych. — Zgadza się — mówi Jan Ozaist. Jeden z pierwszych powstał w Warszawie w 1933 roku. W Krakowie harcerze zorganizowali się dwa lata później jesienią. Kluby tego typu działały także w innych ośrodkach. W Zakopanem (od stycznia 1936 po odłączeniu się od krakowskiego HKN), Wilnie, Katowicach. — Po wyzwoleniu harcerstwo, jako jedna z pierwszych organizacji młodzieżowych, wznowiło normalną działalność. Wkrótce też zaczęło być coraz głośniejsze i sportowców spod znaku HKS. Niestety, nie na długo.

— W 1948 roku w konsekwencji przeobrażeń w ruchu młodzieżowym harcerstwo w dawnym swym kształcie przestało istnieć. Oczywiście zlikwidowano także harcerskie kluby sportowe. Zawodników z krakowskiego HKS-u przygarnęła Olsza, na-

tomłast członkowie zakopiańskiego HKN-u założyli AZS. Zanim jednak doszło do tych wydarzeń zawodnicy i zawodniczki z Lilijką w herbie święcili triumfy w wielu dyscyplinach, zapisując się trwale w historii polskiego sportu. Wystarczy przypomnieć plejadę świetnych lekkoatletek z krakowskiego HKS-u (siostry Barbara, Zofia i Anna Borowcówny, Barbara Gorzkowska, Stefania Bulzanka, Zofia Panek), zakopiańczyków, w tym szczególnie mistrza Polski i akademickiego mistrza świata Stefana Dziedzica, Ludwika Fiszerę, Adama Hołęgo, Józefa Gasienicę.

— Na szczęście idea harcerskich klubów sportowych nie pozostaje całkowicie w zapomnieniu. — Rzeczywiście, szczególnie jeśli chodzi o HKN-y. Kluby tego typu działają już w Rzeszowie, Katowicach, Chorzowie, Krakowie (od 1971 roku), Puławach. Następnie tworzą się obecnie w Gdańsku, Zielonej Górze, Wałbrzychu. — Jest Pan jednym z założycieli HKN „Halny”. — „Halny” działający przy Komendzie Krakowskiej Chorągwi ZHP powstał z prowadzonej przeze mnie sekcji narciarskiej kręgu instruktorów „Watra” im. Klimka Bachledy, klubu narciarskiego szczebu „Szara Siódemka” (hm. Jerzy

Rychlicki) oraz HKN Hufca Kraków-Srbsmieście (phm. Tomasz Zorski).

— Czy nie uważa Pan, że obecne harcerstwo nie ma już dla młodzieży tej siły przyciągania co dawniej, jest mało atrakcyjne. — Jest faktem, że notujemy spadek drużyn w szkołach średnich. Mimo to myślę, że wychowanie młodzieży poprzez sport i harcerstwo nie straciło racji bytu. Ten kto przeszedł w swym życiu przez boiska jest moim zdaniem bardziej zaradny, pogodny, lepiej zorganizowany. Harcerstwo jako organizacja niesie ze sobą pozytywne wartości. Małe grupy koleżeńskie, zastępy są doskonałą szkołą samodzielności, umiejętności podejmowania decyzji, kierowania. Przy tym wszystkim młodzież, co bardzo ważne, trzeba traktować poważnie, dać jej możliwość decydowania o tym co chce robić. Z tego też względu uważam, że harcerstwo powinno uciekać od wojskowego drylu. Niepokoi mnie także olbrzymi rozrost biurokracji. Rozliczenie obozu to w tej chwili koszar. Chcąc cokolwiek zrobić, załatwić, trzeba wypełnić stos formularzy, różnego rodzaju druków, druczków. Pochłania to tyle czasu, że później brakuje go na właściwą działalność.

Dziękuję za rozmowę: PIOTR PŁATEK

## Weekend na sportowo

# Po 15 latach

PO 15 LATACH przerwy krakowscy kibice „królów” sportu będą bezpośrednio mogli obserwować zmagania czołowych polskich lekkoatletek i lekkoatletów. Warto więc skorzystać z okazji i wybrać się w niedzielę na stadion AWF przy al. Planu 6-letniego.

### Lekkoatletyka

I runda drużynowych mistrzostw Polski z udziałem 11 zespołów, w tym 3 krakowskich, AZS-u, Hutnika i Wawelu. Organizatorzy awizują start wielu lekkoatletycznych znakomitości, medalistów mistrzostw świata i Europy, Genowefy Błaszakowej, Ewy Kasprzyk, Marzeny Wojdeckiej, Edwarda Saruła, Zenona Kwaśnego. STADION AWF — niedziela — godz. 10.

### Piłka nożna

Jeszcze tylko 4. kolejki spotkań pozostały piłkarzom II ligi do zakończenia rozgrywek Wisła będzie podejmować Górnika Knurów i tylko w przypadku zwycięstwa może myśleć o zajęciu miejsca gwarantującego udział w barażach. Nie pokonany w rundzie wiosennej Hutnik jedzie do Pabianic, gdzie zmierzy się z Włókniarzem.

Poza tym grają: Resovia — Olimpia, Broń — Zagłębie, Jagiellonia — Hutnik Warszawa, Korona — Avia, Sandecja — Igłopol, Stal — Wisła Płock.

W ekstraklasie 27 seria gier Oto zestaw par: Lech — EKS, Lechia — Katowice, Motor — Legia, Pogoń — Zagłębie, Ruch — Polonia, Stal — Górnik Wałbrzych, Śląsk — Olimpia, Widzew — Górnik Zabrze.

STADION WISŁY — sobota — Wisła — Górnik Knurów — godz. 18;  
STADION KORONY — sobota — Garbarnia — Clepardia — godz. 11;  
STADION WIECZYSTEJ — niedziela — Telpod — Kolejarz Łódź — godz. 11 — I liga kobiet.

### Siatkówka

W ramach Tygodnia Sportu Wiślackiego, z okazji Dnia Dziecka, w nowej hali Wisły zostanie rozegrany V memoriał Józefa Moszczaka w siatkówce juniorek. Będzie to rewanż za mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej, w turnieju wezmą udział wszystkie czołowe zespoły kraju. Oprócz naszej redakcji nagrody fundują również: „Pewex” kierownik sekcji siatkówki Wisły, zawodniczki I-ligowej drużyny — Wiesława Holoczer, Anna Kosek i Lidia Krawczyk, koleżki Józefa Moszczaka, b. gracze krakowskiego Wawelu. NOWA HALA WISŁY — piątek, godz. 16, sobota, godz. 10, niedziela, godz. 10.

### Koszykówka

Od piątku do niedzieli w hali Hutnika będzie rozgrywany międzynarodowy turniej mini-koszykówki dziewcząt. Początek dziś o godz. 15.

### Wioślarstwo

PRYZYSTAN WANDY — niedziela — wioślarskie wypożyczenia sezonu — godz. 11.

### Tenis

KORTY OLSZY — sobota, niedziela — mistrzostwa amatorów Krakowa — godz. 10.

### Dla dzieci

HALA WANDY — niedziela — turniej tenisa stołowego — godz. 10.  
RYNEK GŁÓWNY — niedziela — zawody kolarskie — godz. 10.  
ZALEW W KRYSPINOWIE — niedziela — gry, zabawy, jazda konna i inne atrakcje — godz. 11.  
SALA BRONOWICKIEGO (ul. Ojcowska 116) — sobota — turniej tenisa stołowego — godz. 10.

### Festyn w Gdowie

W sobotę i w niedzielę w Gdowie na Zarubiu odbędzie się wielki festyn sportowo-rekreacyjny. W sobotę już od 9 rano będą miały miejsce: turniej trampkarzy w piłkę nożną, sztafetowe biegi przełajowe, impreza pn. „Baw się z nami”, a także pokazy jazdy sportowej w wykonaniu uczestników samochodowego Rajdu Krakowskiego. W niedzielę także od 9 rano turniej ringo, wielka symulowana szachowa (mistrz międzynarodowy — Jerzy Kostro spotka się na 50 szachownicach z młodymi adeptami królewskiej gry), zawody piłkarskie i koszykówki odbójowej, a także wręczenie dorocznej nagrody Klubu Dziennikarzy Sportowych SD PRL dla największego talentu sportowego ubiegłego roku. Nagrodę otrzyma hokeista — Artur Daskocz. Ponadto kermasz GS, giełda, dyskoteka i występy artystyczne.

w telegraficznym skrócie

Polacy pokonali Duńczyków 3:0.

SEVILLA. Kanadyjczyk Ben Johnson uzyskał najlepszy tegoroczny rezultat na świecie w biegu na 100 m pokonując ten dystans w czasie 10,06 sek.

WARSZAWA. Zarząd Polskiego Związku Judo postanowił zdyskwalifikować i skreślić z rejestru zawodników Jerzego Kolanowskiego, który po mistrzostwach Europy nie powrócił do kraju.

ROCCARASO. Po 7 etapach kolarskiego wyścigu Giro d'Italia liderem jest nadal Irlandczyk Stephen Roche. Lech Piasecki zajmuje 33. pozycję ze stratą 6.40 min. do prowadzącego.

EL PUERTO DE SANTA MARIA. W drugim dniu eliminacyjnego turnieju mistrzostw Europy w siatkówce

# Prezes i mafia

(Korespondencja własna z Austrii)



dla. Rodacy zarcuili prezesowi IIHF, iż nie chce użyć swoich wpływów dla pozytywnego dla Niemców załatwienia sprawy, o-

ponenci w Dyrektoracie IIHF czyhały z koleją na okazję, by skompromitować szefa. Sabetzky wie o tym, że grupa członków Dyrektoriatu, kopie pod nim dołki, liczy na jego dymisję. Zdaniem prezesa postępowanie niczym mafia. Wiodącą rolę odgrywa w niej Kanadyjczyk Gordon Renwick, a mocno popierają go Fin Kalervo Kummoła i Szwajcar René Fasel. Przedstawiciele odwołują na dalszy plan zasługi Sabetzky'ego dla rozwoju hokeja. A przecież w okresie kierowania Federacją przez dziennikarza z Duesseldorfu (Sabetzky zajmował się problematyką gospodarczą w jednej z agencji prasowych) do rywalizacji o mistrzostwo świata włączyli się profesjonalni z ligi amerykańsko-kanadyjskiej, znacznie powiększyła się liczba członków IIHF dla potrzeb hokeja zaczęła płynąć fala pieniędzy od sponsorów — „Adidas”, „Agfy”, „Siemensa”, nieprzypadkowo wywodzących się z rodzinnego kraju Guenthera Sabetzky'ego. Rywale w zmaganiach o fotel

prezesa wciąż nie mogą zapomnieć, w jaki sposób w 1975 roku stał się on najważniejszą osobą na świecie. W tym czasie hokejski Republiki Federalnej Niemiec występował za ledwie w grupie „B” mistrzostw świata, a Guenther Sabetzky nie był nawet prezesem krajowego związku. I taki człowiek z dnia na dzień przejął ster międzynarodowej federacji w swoje ręce. Hokejem interesował się jednak od dawna. Przez jakiś czas był zawodnikiem drużyny Dueseldorfer EC, w latach 1936—1940 pracował jako dziennikarz sportowy. Także dziś, mimo 72 lat na karku, ten mocno zbudowany mężczyzna bardzo dba o swoją sprawność fizyczną.

Jestem rannym ptaszkiem — mówi o sobie G. Sabetzky — wstaję o godz. 6, dzień rozpoczynam od przeptnięcia 500 metrów i przejechaniu na rowerze 20 kilometrów. I to zapewne pozwala prezesowi IIHF przypominać o kłopotach, z najcięższych akcji wychodzić obroną ręką. Jak długo?

Tekst i fot.: JERZY SASORSKI

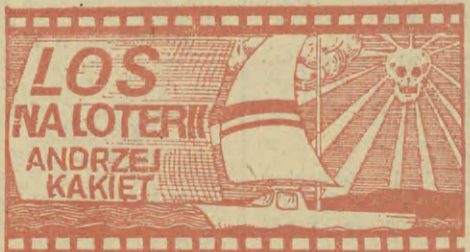
W 13 roku panowania w Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie 72-letni dr Günther Sabetzky z Republiki Federalnej Niemiec znalazł się w poważnych tarapatach. Przysłużył mu się m. in. Mirosław Sikora. Udział tego zawodnika w wiedeńskich mistrzostwach świata w barwach RFN był powodem skandalu, o którym dość obszernie pisałem na łamach „Echa” w relacjach ze stolicy Austrii. Poważnych kłopotów Sabetzky'emu przysporzyli również działacze Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Gdyby bowiem sumiennie potraktowali pismo sekretarza generalnego IIHF Jana Ake Edvinsona i potwierdzili, że M. Sikora wystał w reprezentacji naszego kraju w mistrzostwach świata juniorów w 1977 roku, nie byłoby prawdopodobnie afery. Inna sprawa, że prezes Sabetzky zbyt zaufał samemu hokeiście. Uwierzył mu na słowo, iż ten w drużynie polskiej grał tylko w jakimś tam turnieju w Leninogradzie, w 1976 roku. Sprytny dyplomata, za jakiego w hokejowym świecie uchodził Guenther Sabetzky wpadł w si-

Więc raczej ktoś się na niej w nocy wywalił, sam nie mógł jej oczywiście postawić, porzucił ją zatem, dostał się jakoś do brzegu... Chciał ją rano ściągnąć, ale zobaczył nas i dał spokój. Być może właściciela w ogóle nie było w nocy w domu, i pływali, bo ja wiem... Jego synek, na przykład z bandą koleżków? Prysnął teraz w las, żeby nie mieć kłopotów i poczekać, aż wróci tatuś? Albo pojechał go szukać? A może to jednak sam właściciel? A może jakiś jego gość, niekoniecznie mężczyzna? A może szach perski na wysnaniu? Tak można było spekulować do woli!!!

Znaleźliśmy też ślady opon, co najmniej dwóch samochodów. Pochodzili raczej z rana, gdy ziemia była silnie mokra, lecz deszcz już nie padał, bo były wyraźne. Większy i mniejszy rozstaw kół. Wyglądało na małego i dużego „Fiata”. Chyba faktycznie ktoś stąd dziś przyskał! Wiadomo co może po takiej milej nocy w wodzie wpaść następnie do głowy? Powiedziałem to wszystkim Jurkowi przed domem. Kiwnął na to głową, widać i on myślał podobnie...

Sam budynek robił wrażenie niedużego, ale w środku był zaskakująco obszerny. Są takie — niezbyt okazałe z zewnątrz, a w pokojach mozesz się bawić w berka i to nie kucanego. Miał tamany spadzisty dach. Ładna w sumie chałupa. Stał otwarty i nie było nawet osy. Weszliśmy wobec tego do środka, po pewnym czasie pokrzykaliśmy, na które nikt nie odpowiadał. Jak już tu byliśmy, to trzeba było próbować wyjaśnić co się da... Nic ciekawego jednak nie odkryliśmy. Trzy pomieszczenia były zamknięte. Dwa na parterze musiały być mieszkaniem gospodarza, co zrozumieliśmy zaglądając przez okna, zaś ten na górze Jurek otworzył wytrychem.

— Nie ruszasz się bez tego? — spytałem.



trochę zdziwiony tym widokiem. — Pistolet też zabrałeś?

— A jak! — puścił do mnie oko. — Jedną, facet piyuwa sobie na łódce od nas, wysypuje się na niej — mówił to, wbrew poprzednim gestom, bardzo poważnie — chałupa nie zamknięta i pusta, oprócz pokoi właściciela i tego... pokazał pękiem kluczy. — Dziwisz się mi?

Jeśli się w ogóle dziwiłem, to zapomnieliśmy o tym, gdy weszliśmy. Ktoś tu był ostatniej nocy, bo duże podwójne łóżko było skopane, a ze stołu patrzyły na nas ponure, bo puste jak pokój, butelki po ginie i toniku. Ktoś więc był... A rano zamknął drzwi i zniknął.

— Niezłe — Jastrzębski pstryknął palcami w jedną z butelek.

— Rozbieraj się, wypadło na ciebie — stwierdziłem, bowiem butelka wykonała pełny obrót i oskarżycielsko wycofowała w Jurka.

Poszperaliśmy jeszcze trochę i to co znaleźliśmy utwierdziło nas w przekonaniu, że była tu para... Reszta pomieszczeń była pusta i najwidoczniej nikt w nich od kilku dni nie mieszkał, oprócz jeszcze jednego... W odróżnieniu od tego na piętrze, to było posprzątane i czyste, ale jednocześnie robiło

dziwne wrażenie opuszczonego w pośpiechu. Pod łóżkiem znaleźliśmy męską bawełnianą skarpetkę, o dziwo czystą, a w szafie damskie kapcie domowe i używaną szminkę... — Taaa — stwierdził na ten widok Jurek i wyszliśmy przed dom.

Obeszliśmy jeszcze ze dwa razy cały teren. Bez rezultatu... — Wiesz, cholera, to naprawdę dziwnie wygląda! — odezwał się, gdy siedzieliśmy już w łódce. — Ktoś stąd uciekał... Dziwnie — powtórzył. — Jak się zagłówna wywraca na środku jeziora, w nocy, podczas burzy, to wtedy raczej ludzie starają się jej kurczowo trzymać, a nie zostawiają ją i płyną do brzegu! Ciekawe, czy go widzieli?

— Może chcieli ją rano jak najszybciej ściągnąć? A może zimno im się po prostu zrobiło? Ile czasu można tak się plawić? — Może... Ale tam była kobieta wśród nich! — przypomniałem sobie tę wylowioną kosmetyczkę — Musieli w takim razie dobrze pływać — dodał kręcąc głową — i nie wpadli w panikę? Ciekawe, ci z góry, czy ci z dołu?

— Może wszyscy w kupie? A może nikt z nich? — odparłem, bo zaczęła mnie denerwować jego podejrzliwość. — Musimy jeszcze skoczyć do tej osady — kiwnąłem w jej stronę ręką.

— Tak, ale potem — skrzywił się w odpowiedzi. — Wracamy do ośrodka. Główny jestem jak pies. Trzeba też zawiadomić komendę w Olsztynku — dorzucił po chwili. Płynęliśmy przez jezioro. Domu już nie było widać a pomost też zaczynał w wolna nikiąć na tle wody. Nagle wydało mi się, że na opuszczonym przez nas brzegu ktoś się pojawił! Tak jakby ciemna postać przysunęła do któregoś z pni. Wpatrzyłem się do bólu powiek. Nic...

## CZAS PRZESZŁY I PRZYSZŁY



**M**yszę, że każdego krakowianina cieszą zaszczyty i honory, które od czasu do czasu spotykają jego miasto. Zapewne więc z takim właśnie odczuciem spotkał się fakt przyznania Krakowowi bardzo w świecie cenionej nagrody Międzynarodowego Stowarzyszenia Pisarzy i Dziennikarzy Turystycznych „Złotego Jabłka”, które otrzymują miasta szczególnie zasłużone dla rozwoju turystyki. Jest to jednak jedna z tych nagród, które są nie tylko wyrazem uznania dla osiągnięć i sukcesów, ale również wielkim zobowiązaniem spadającym na nagrodzonego. Tak z całą pewnością jest w przypadku Krakowa — miasta, które czyniąc bardzo wiele dla ratowania swych zabytków, głównego powodu turystycznych doń pielgrzymek, ma przed sobą ogromne i jak na razie w skromnym stopniu wykonane zobowiązania wobec turystów.

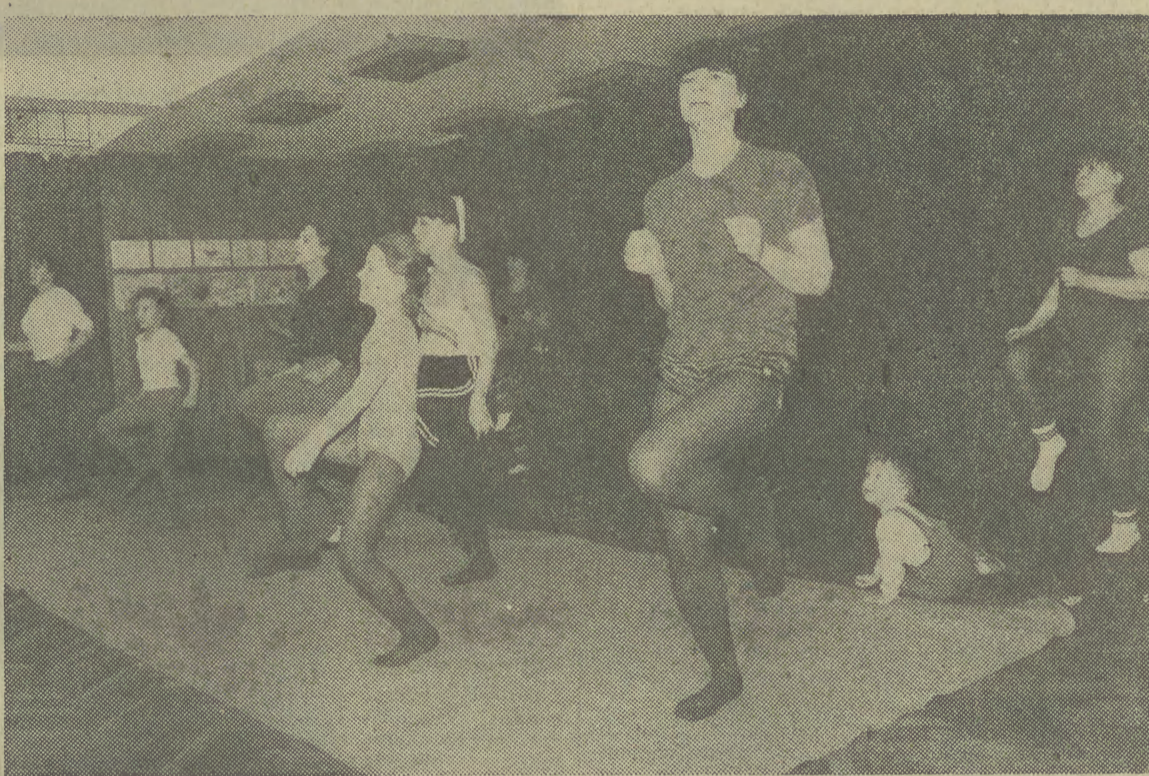
„Złotym Jabłkiem” myślałam wędrując w jedno z ciepłych i słonecznych, majowych popołudni ulicą Grodzką. Nie ma turysty ani polskiego, ani cudzoziemskiego, który ulicy by tej nie przeszedł. Musi — inaczej trudno byłoby mu powiedzieć, że był w Krakowie. Tak więc idąc Grodzką zastanawiałam się jak wyglądałaby ona gdyby była ulicą w innym, znanym i masowo odwiedzanym przez turystów mieście. Nie szukajmy oklepanych porównań z zachodnimi centrami turystyki — popatrzmy bliżej na Pragę, czy Budapeszt.

Aby odpowiedzieć sobie na pytanie — jakby wyglądała? — musimy zmienić sposób patrzenia na taką ulicę. Dla nas, krakowian jest to jedna z handlowych ulic centrum. Nie przemierzamy jej rozglądając się po fasadach starych kamienic, nie kontemplujemy urody kościołów św. Piotra i Pawła czy Andrzeja. Jesteśmy zainteresowani zawartością mieszczących się przy niej sklepów. Natomiast turysta wędrujący od Rynku ku Wawelowi, lub odwrotnie, nie myśli o kupieniu pietruszki, roncła i skarpetek. Turysta to człowiek, który chciałby móc delektować się zwiedzaniem miastem. O tym, wedzą wszyscy mądrzy zajmujący się turystyką. Dlatego zapewne w miejscach, które są najczęściej przez turystów odwiedzane umieszczają przede wszystkim dwa rodzaje placówek handlowych — sklepy z pamiątkami, książkami, czasami też antykwarium i kawiarnie, restauracje, bary itp. Wiadomo bowiem, że wędrowiec w obcym mieście lubi przysiąść, odpocząć, pogapić się na ulicę. Jemu nie spieszy się tak jak nam. Na Grodzkiej ma niewiele szans, by w ten właśnie sposób być w Krakowie. Wyobrażam sobie Grodzką urządzoną z myślą o tych tysiącach przechodzących nią turystów. Widzę ulicę, na której co krok jest kawiarnia czy mała restauracja. O sklepach z różnego typu pamiątkami nie mówię, bo jak na razie nie nauczyliśmy się jeszcze robić prawdziwie atrakcyjnych souvenirów z Krakowa.

Tymczasem Grodzka jest ulicą handlową zorganizowaną raczej z myślą o mieszkańcu miasta niż jego gościu, zorganizowaną w sposób, który spece od turystyki w świecie określiliby jako rozrzutność. Jest na Grodzkiej dom, którego parter to obszerne arkady. Aż się prosi, by była to kawiarnia z tarasem. Cóż mamy pod arkadami? Skądinąd znakomity sklep „Merino” z materiałami, komisy i maleńki lokalik z zapiekankami, przed którym kłębi się tłum. Ten tłum kłębi się zresztą przed wszystkimi małymi lokalikami z tzw. szybkim jedzeniem na Drodze Królewskiej — najlepszy to dowód jak bardzo lokaliki takie są potrzebne. Mam na ulicy Grodzkiej dwa sklepy z galanterią skórzaną, z wyrobami dziewiarskimi, z meblami, dwie jarzynie, butiki, sklep elektryczny, obuwniczy i jeszcze kilka innych, które zupełnie dobrze i bez uszczerbku dla wygody krakowian mogłyby mieścić się w innej, nie tak turystycznej części centrum. Smutno mi się robi, gdy wchodzę do pustych zaułków, a obszerne i piękne pomieszczenia „Polskiego Lnu”, które aż się proszą, by można w ich chłodzie odpocząć po miejskiej wędrowce.

Organizacja handlu w takim centrum jak krakowskie, gdzie zadowolić trzeba i starych mieszkańców i turystów jest trudna — z pewnością. Mądry handlowiec wie jednak, że ulica taka jak Grodzka może, właśnie dzięki turystom przynosić ogromne zyski. Mądrze zorganizowana stałaby się nie tylko gałęzią rodzącą „Złote Jabłko”, ale kurą znoszącą miastu złote jaja. A po sierci krakowianin, bez uszczerbku dla swego czasu i siły, może opatrywać się na jakąkolwiek inną ulicę w centrum.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK



Fot. JACEK BEDNARCZYK

Aleksander Głus

# Profilaktyka + lekarz = zdrowie

„Żyj zdrowo, twoje zdrowie w twoich rękach” — znany takie hasła. Niestety, znamy je tylko z widzenia...

Z publikowanych co jakiś czas raportów o stanie zdrowia Polaków (są katastroficzne, nie dlatego, że takie mają być, tylko dlatego, że taka jest rzeczywistość) wynika, że my — w przeciwieństwie do większości państw rozwiniętych — ciągle jeszcze nie zrozumieliśmy, iż o swoje najważniejsze sprawy ludzie muszą dbać sami.

**J**ak obliczono, służba zdrowia jest odpowiedzialna za stan naszego zdrowia tylko w 12 procentach. Wskazuje to, że więcej trzeba mówić o tych 88 procentach, a mniej postulatów kierować w stronę medycyny. Tymczasem są ludzie, którzy w ogóle nie przejmują się swoim zdrowiem, inni zaś, mając świadomość zagrożeń, nie robią nic by im przeciwdziałać.

Czy zatem raporty, nawoływania lekarzy do szanowania płuc, serc, żołądków nie trafiają do nikogo?

Dr Mieczysław Sterecki, szef przemysłowej służby zdrowia w Krakowie uważa, że mimo wszystko są grupy ludzi zaczynające żyć inaczej niż ogół. „Znam szefów w większych przedsiębiorstwach — m. in. tzw. eksportowych — którzy: nie palą, pływają, grają w tenisa, biegają i jeżdżą na rowerach. Trudniej im zerwać z tradycyjną kuchnią, ale i tu chcą coś zmienić. Ja widzę, że już coś się zaczęło zmieniać. Przykład idzie z góry, w tych firmach pracownicy patrzą na szefów. Jest więc szansa, że krąg ludzi uprawiających sport, znajdujących czas by pobeiegać czy choćby pomaszerować będzie coraz większy”.

Łatwiej byłoby mi podzielić ten optymizm gdyby w Krakowie budowano kilka nowych basenów, kilka tras dla rowerów lub np. kortów. Chociaż nie rozstrzygnięty jest spór o to, czy najpierw powinny stać puste baseny, do których trzeba zapędzać ludzi, czy może wcześniej powinno się wiedzieć ilu krakowian chciałoby systematycznie — głównie zimą — pływać dla zdrowia i przyjemności...

By być zdrowym trzeba zapobiegać chorobom, a jednocześnie możliwie systematycznie kontrolować swój organizm. Na świecie ludzie odwiedzają od czasu do czasu lekarza po to, by poskarżyć się na złe samopoczucie i podzielić się podejrzeniami. U nas — idziemy do przychodni wtedy gdy jest już „le”. A przecież choroba rzadko ujawnia się nagle.

Dlatego do kardiologa większość pacjentów zgłasza się dopiero po pierwszym bólu pod łopatką i związanym z tym szokiem? Przecież tzw. ciśnieniowców mamy kilka milionów, dlaczego tylko 20 proc. z nich się leczy?

Tych pytań mogłoby być setki. Odpowiedź na nie — podobna: nie zależy nam na zdrowiu. Na szczęście nie wszystkim. Słyszycie o działaniach, które sloganowemu słowu — profilaktyka nadają nare-

szcze znaczenie praktyczne. Powstało niedawno Towarzystwo Przyjaciół Kardiologii i Kardiologii w Krakowie. Na razie to grupka zapaleńców, ale przecież tylko tacy mogą się porwać do walki z chorobami dotyczącymi niemal co drugiego Polaka.

Na serio zabrano się za pracownię cytologiczną dla kobiet. W „Narutowiczu” powstaje wojewódzki program kardiologiczny, umożliwiający wyłapywanie potencjalnych zawałowców. Rozwija się, mimo wszystko, czynne poradnictwo w przychodniach.

„Spośród 230 tys. pacjentów podległych przemysłowej służbie zdrowia w Krakowie — mówi wicedyrektor Wydziału Zdrowia dr Kazimierz Kłodziński — ok. 23 tys. objętych jest tym poradnictwem. W zakładach łatwiej to idzie, bo lekarze zwykle lepiej znają załogę. Ciśnieniowców czy wrzodowców mogą częściej wzywać do kontroli. W przychodni rejonowej lekarz po wezwaniu czeka 2 tygodnie i może wysłać pielęgniarkę środowiskową...”

Od dawna wypatruję, kto mógłby od zaraz zacząć robić mądrą, skuteczną profilaktykę. Czy może lekarz w przychodni, przyjmujący 40 pacjentów dziennie?

„W przychodni pracują coraz lepsi lekarze — mówi dr Kłodziński. Są młodzi, robią szybko specjalizację i są dobrze nauczeni... leczenia! Mają zapal do leczenia i ratowania zdrowia. A pozytywki z profilaktyki, wymagającej przecież cierpliwości, nie zawsze pewnie widzą”.

Z codziennej pracy lekarza nie da się oczywiście wydzielić osobnego zajęcia o nazwie profilaktyka. Pediatra ogląda gardło wrzeszczącego niemowlaka i przepisuje mu antybiotyk, ale przy okazji ogląda dziecko i pyta matkę jak się chowa. Wizyta awaryjna jest wykorzystana w celach profilaktycznych, tyle że chore dziecko zwykle nie pozwala na przedłużanie wizyty.

Uważam, że lekarze są gotowi do zajęcia się naszym zdrowiem, nie tylko w ramach codziennego pogotowia awaryjnego: grypa, angina, koronki. Mimo kolejek w przychodniach, które i nam i im dają się we znaki. My zaś przychodzimy z gorączką i chcemy z receptą i zwolnieniem w rękę jak najszybciej opuścić gabinet. Smutne, że prawdziwymi partnerami lekarzy w staraniu o zachowanie dobrego zdrowia są ludzie starsi, już schorowani... Ci, którzy naprawdę powinni bronić się przed chorobami, omijają lekarzy z daleka. Słowo głupota — nie oddaje całego sensu takiego postępowania.

Wiersz o Krakowie



Adam Ziemianin

## Moja matka idzie na Kopiec

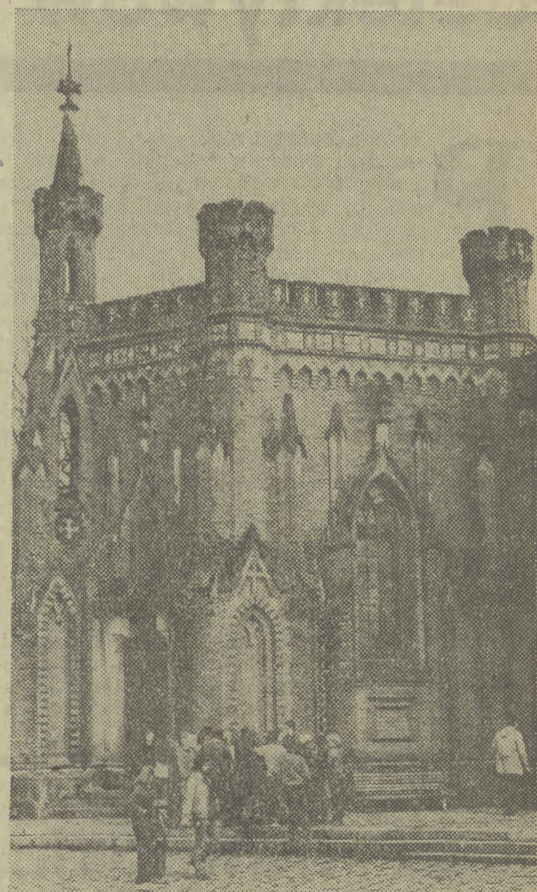
moja matka płynie przez Błonia  
lecz ruchy jej niepewne  
z pewnością znacznie lepiej  
czuje się w górskiej rzece

ale jakoś wspólnymi siłami  
radzimy sobie bardziej  
żeby się nie zachłysnęła  
ja mówię znacznie więcej

garną się do słońca  
bzy ciężkie od upału  
krakowskim targiem pszczoła przeleci  
więc bzy odwracają się pomału

Rudawa całkiem ruda  
matka dziwi się cała  
od słowa do słowa  
a my już na kopcu

matka jak Kościuszko  
na Kraków patrzy  
głos czasem jej się łamie  
lecz trzyma się dzielnie



Fot. JACEK BEDNARCZYK

### Przepraszamy...

▲ naszych Czytelników, przede wszystkim zaś pedagogów i uczniów Liceum im. Nowodworskiego za to, iż w poprzednim wydaniu dodatku ukazało się zdjęcie przedstawiające budynek innego krakowskiego liceum.

▲ zapowiedziany na dziś dodatek poświęcony najlepszym książkom roku o Krakowie, z powodów niezależnych od nas ukaże się za dwa tygodnie.

# Niedostępne skarby otoczone wspólną troską



W starym Krakowie są miejsca prawie nieznanne, bo z różnych powodów niedostępne, a piękne i mające dużą wartość historyczną. Jednym z takich obszarów na planie Krakowa jest teren zajmowany przez klasztor klarysek między ul. Grodzką a Plantami, do którego należy również romański kościół św. Andrzeja. Klaryski są zakonem o bardzo ostrej regule, stąd niedostępność klasztornej terenu dla osób postronnych.

Budynki klasztorne wzniesione za czasów Władysława Łokietka przebudowywane były kilkakrotnie w XV, XVI i XVII wieku. We wnętrzu nieregularnego czworoboku kryją się również wspaniałe ogrody.

Od około 10 lat Wydział Ochrony Zabytków Urzędu Miasta wspólnie z przeoryszą klasztoru podejmują starania o wyremontowanie historycznych budynków i konserwację często bezcennych dzieł sztuki znajdujących się w posiadaniu klasztoru. Prace budowlane (pod ścisłym nadzorem konserwatorskim) finansuje i prowadzi klasztor. W ciągu kilku ostatnich lat w dużej części zrujnowane zabudowania zmieniły się nie do poznania. Uporządkowano także podwórce i ogrody tworząc piękne oazy zieleni. Matka przełożona klasztoru, siostra Zofia, człowiek niezwykle energiczny ma dalsze plany remontowe i ogrodnicze.

Klasztor Klarysek, tak jak wszystkie stare klasztory jest swoistym muzeum gromadzącym cenne dzieła sztuki: obrazy, rzeźby, wyroby sztuki złotniczej związane z kultem, meble i książki. Na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Funduszu Rozwoju Kultury artyści plastycy i konserwatorzy odnowili blisko pięćdziesiąt obrazów, głównie XVII-wiecznych. Ozdabiają dziś klasztorne korytarze, refektarz, kapitułarz i inne pomieszczenia.

Prawdziwy zachwyt budzą odnowione w latach 1978-80 trzy szafy barokowe, pokryte malowidłami przedstawiającymi sceny z życia bł. Salomei. Ich konserwacja to także zasługa państwowych dysponentów Funduszu Rozwoju Kultury.

W najbliższych latach miliony złotych, których ilość trudno jeszcze przewidzieć, pochłonie remont kościoła św. Andrzeja. Rzeczą najpilniejszą jest wymiana więźby dachowej i ułożenie nowych dachówek. Od kilku lat wiosenne roztopy i każdy większy deszcz powodują nieodwracalne straty we wnętrzu kościoła. Wystarczy wejść na chór by zobaczyć jak ze ścian znikają wspaniałe stiuki — dzieło Baltazara Fontany.



Investycja ta weszła już do planów Wydziału Ochrony Zabytków, a jej wykonania podjął się krakowski oddział Pracowni Konserwacji Zabytków. I powinna się rozpocząć w tym roku. Na razie jednak wykonawca nie może znaleźć odpowiedniego rusztowania, którym trzeba obudować

cały kościół. Kolejnym etapem prac przy kościele będzie oczyszczenie wapiennej kostki i bloków piaskowca, z których został zbudowany.

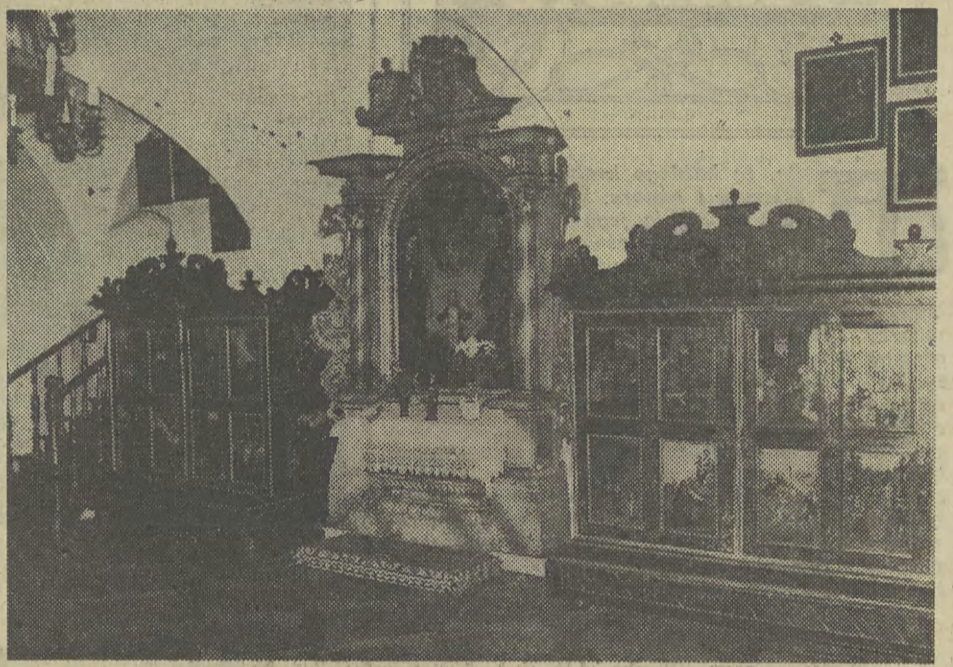
EWA SMĘDER

Fot. J. BEDNARCZYK



Szczególny urok o każdej porze roku mają ogrody klasztorne, zawsze zadbane i wypielęgnowane. Z nich też i klasztornych budynków spogląda się na wieżycę kościoła św. Andrzeja od strony nieznanej krakowianom.

Najpiękniejszą ozdobą kapitułarza są barokowe szafy, pokryte malowidłami.



## Wśród krakowskich detektywów

### Wśród krakowskich detektywów

Pierwsza katedra medycyny sądowej na ziemiach polskich powstała w Krakowie w 1804 roku, ale prawdziwy rozwój tej wielce wyspecjalizowanej dyscypliny teoretyczno-praktycznej rozpoczął się dopiero od momentu objęcia profesury przez Ferdynanda Hechlla, znanego miłośnikom dziejów naszego miasta z trzech tomów pasjonujących pamiętników. Fryderyk Hechell przybył do Krakowa w 1834 roku i od tej chwili nasz gród stał się — dzięki niemu i jego następcom — pierwszym pod każdym względem ośrodkiem polskiej myśli kryminalistycznej, tj. nauki o sposobach wykrywania przestępstw i ich sprawców. W niektórych dziedzinach tej plasującej się na styku wielu dyscyplin naukowych umiejętności, krakowscy „detektywi” nie tylko dotrzymywali kroku światowej nauce, lecz sami stanowili najściślejszą czołówkę.

Jan Widacki w książce „Stulecie krakowskich detektywów” nie pisze o wywiadowcach, o detektywach znanych z powieści kryminalnych, lecz o lekarzach i chemikach, którzy rzadziej działali w policyjnych komisariatach, częściej natomiast w uniwersyteckich laboratoriach, w szpitalnych salach sekcyjnych, a wyniki swoich badań prezen-

towali w naukowych periodykach. Zdarzało się jednak, że stawali przed sądem jako biegli, skupiając na sobie uwagę tłumów poprzez prasowe relacje. Od ich wiedzy, intuicji i rzetelności zależało wiele, niekiedy nawet życie ludzkie.

Kraków XIX-wieczny i w początkach XX wieku — taki okres obejmuje omawiana praca — był miastem stosunkowo spokojnym, miastem, w którym zbrodnie zdarzały się stosunkowo rzadko, ale za to najsłynniejsze z nich pamiętane były długo, niekiedy przez pokolenia. W rozwikłaniu niejednej z zagadek owego okresu brali udział krakowscy uczeni, wspomniany już Hechell, Leon Blumenstok-Halban, Ludwik Teichman czy Leon Wachholz. Ten ostatni, istna supergwiazda na firmamencie sądowej medycyny, łączył swoje zawodowe zainteresowania z głębokimi studiami o charakterze historycznym pozostawiając nam między innymi do dziś niezmiernie cenną pracę „Szpitale krakowskie 1220-1920”. Przybliżenie sylwetek wymienionych postaci uważam za największe osiągnięcie autora omawianej pracy.

Książka Jana Widackiego stanowi pod wieloma względami udane uzupełnienie znanego powszechnie „Pitawała krakowskiego”, autorstwa S. Salmonowicza, J. Szważy i S. Waltosia. Jest także godnym uwagi przyczynkiem do dziejów medycyny krakowskiej, jest wreszcie żywo napisaną opowieścią o życiu obyczajowym miasta, w którym to życiu przestępstwo zawsze miało swoje miejsce. Dla miłośników „kryminałów” stanowić może dodatkowo interesującą lekturę, gdyż autor nie rezygnuje z opisu dawnych zbrodni i procesów, a nawet próbuje dziś — z perspektywy postępu nauki — weryfikować ubiegłowieczne ustalenia. Dodać muszę, że bardzo imponuje mi jasność i przejrzystość z jaką autor opowiada o trudnych dla laika kwestiach zarówno medycznych, jak i sądowych. W sumie wszystko to składa się na lekturę godną polecenia miłośnikom dziejów Krakowa.

RYSZARD KANTOR

Jan Widacki, *Stulecie krakowskich detektywów*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1987, s. 209, fotografie. Nakład 30 tys. egz.

## Smok Wawelski... na Antarktyce

Od Międzynarodowego Roku Geofizycznego 1957/58 pracuje w Antarktyce około 40 stacji polarnych różnych państw oraz wiele lądowych i morskich wypraw polarnych. W miarę poznawania kontynentu sporządza się szczegółowe mapy i nadaje nazwy różnym obiektom terenowym.

Ogromna większość nazw — szczególnie pochodzących z ostatnich trzydziestu lat — wiąże się z kulturą i sztuką. Tajemnica jest prosta: jedyną rozrywką uczestników wypraw polarnych (szcze-

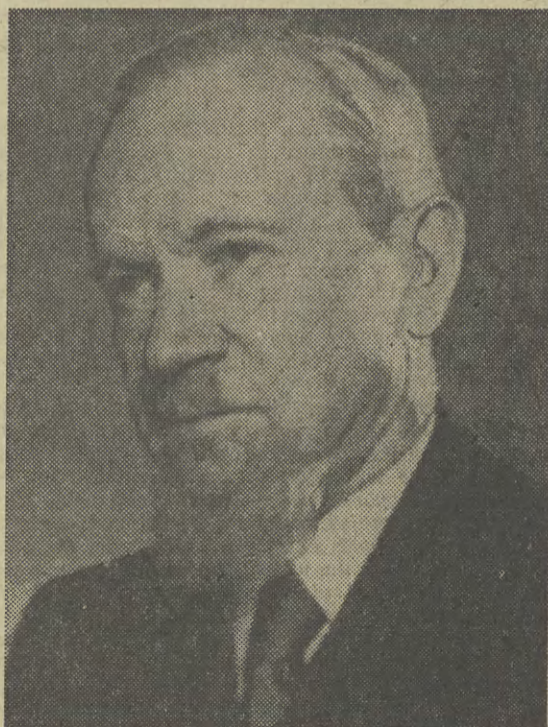
gólnie w czasie zimowania) jest czytanie książek oraz słuchanie radia, bądź muzyki z nagrań. Stąd muzyka i literatura jest źródłem inspiracji dla nazewnictwa geograficznego.

Nie brak nazwisk: Bacha, Beethovena, Brahmsa, Debussy'ego, Ravela. Szczególnie dużo jest nazwisk rosyjskich twórców — gdyż Związek Radziecki dysponujący 7 stacjami polarnymi ma szczególnie duży wkład w badania Antarktyki. W nazwach związanych z kulturą zaznaczyły się także badania amerykańskie, brytyjskie, australijskie, nowożylandzkie, argentyńskie, chilijskie.

Również i polscy polarnicy nadali nazwy wielu bezimiennym dotąd lub nie znanym wcześniej obiektom geograficznym na wyspie Króla Jerzego w zachodniej Antarktyce. Jest grań Chopina, lodowce Kraka i Wandy, Na mapach widnieją nazwa Smok Wawelski i Dzwon Zygmunta. Można znaleźć przyładek Boya, lodowce Wyspiańskiego i Wesela, Wzgórze Stańczyka i Zatokę Zielonego Balonika.

## Krakowski epizod Leopolda Staffa

### „Wszystko tu idzie za powoli...”



Przed 30 laty — 31 maja 1957 r. w Skarżysku Kamiennej zamilkł na zawsze Leopold Staff, poeta reprezentacyjny dla trzech okresów czystej literatury — Młodej Polski, międzywojnia i lat powojennych. Uznany przez Juliusza Kleinera jako trzeci poeta — po Asnyku i Tetmajerze — który miał wpływ na ogólny obraz polskiej liryki, wyróżniał się niezwyklej poetycką subtelnością i wrażliwością.

Lwowianin z pochodzenia, zabiegał jeszcze przed końcem XX w. o debiut w krakowskim „Życiu” Stanisława Przybyszewskiego. Gdy się to nie udało „Dzwony” zamieścił w krakowskiej „Krytyce” Wilhelma Feldmana. Kraków z kontaktów młodzieńczych, ani z okresu krakowskiego bezpośrednio nie wszedł na karty jego utworów, pośrednie echa odnajdujemy w poemacie filozoficzno-mistycznym „Mistrz Twardowski”.

Poeta, związany przez okres międzywojenny z Warszawą, po wojnie w której stracił wszystko, przeżył wraz z żoną Heleną 3-letni krakowski

epizod. Na początku Staffowie zatrzymali się w pałacu Morstinów w pow. miechowskim w Pławowicach, gdzie cierpieli nędrę. Sytuację tę oddaje list do Juliana Tuwima, adresowany jeszcze do Stanów Zjednoczonych z 15 X 1945 r.: „Obchodzimy się niczym — ze stoicyzmem. Mieszkamy w Pławowicach, dawnym pałacu Morstinów (dziś Dom Wypoczynkowy Literatów) i nie bardzo wiemy jak przebrniemy tę zimę z powodu braku opatu i podstawowych artykułów żywnościowych (...) Przede wszystkim brak mi jakiegoś palta (...) Wobec braku lokomocji byłem w przeciagu roku raz w Krakowie”. W późniejszym liście z Pławowic z 22 III 1946 r. Staff donosił Tuwimowi: „...pobyt mój w Pławowicach się kończy i przenoszę swe lary i penaty do Krakowa, gdzie jednak mieszkać nie mam”. Decyzję o przenosinach z Pławowic przyspieszył bandycki napad, w którym Staff stracił pieniądze i zegarek. Staffowie zamieszkali w Krakowie u siostry żony poety — Olgi Radliczowej w małym pokoju przy ul. Szopena 14. Paweł Hulka-Laskowski w liście do Edwarda Kozińskiego, też odsłaniał materialną sytuację poety: „...chodź w przypodartym ubraniu, a buty wdziawał na przybós, bo nie miał skarpetek”.

Proponowano Staffowi objęcie willi po Hauptmanie w Jagniątkowie k. Jeleniej Góry, ale polski pisarz nie chciał przyjąć tej propozycji. Obietnice wznowień tomów — rozmywały się w czasie. „Gdzieś tam w literaturze mam chyba jakiś kącik, ale podobno jestem niemodny i nieaktualny” — wyznawał z wyrzutem.

Pisał L. Staff 2 sierpnia 1946 r. do J. Tuwima:

„...Jakkolwiek miasto to zawsze uwielbiałem i uwielbiam dotychczas, na mieszkanie stale nie nadaje się ono. Coś w tym starym zegarku szwankuje. Wszystko tu idzie za powoli, spóźnia się, mimo że zegarkowi samemu zdaje się, że o pięć minut wyprzedza wszystkie inne. Dlatego też planujemy wyłot spod Wawelu ku Warszawie...”. Nie utrzymała Staffa w Krakowie obietnica otrzymania mieszkania na Grzegórkach w okolicy ul. 15 Grudnia, czym nawet zrazu się zainteresował.

W grudniu 1948 r. Leopold Staff donosił Tuwimowi z Krakowa: „...opadył mi nowe honory: doktorat honorowy krakowski, delegacje, artykuły w pismach...”. Kraków postanowił uczcić Staffa — 22 stycznia 1949 r. prof. Stanisław Pigoń udzielił dostojnemu 70-letniemu jubilatowi promocji na stopień doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W maju 1949 Staffowie przenieśli się do Warszawy, gdzie zamieszkali przy Nowym Świecie wspominając Kraków.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI



JÓZEF MAREK



STEFAN BORZĘCKI



STANISŁAW PŁĘKOWSKI



ANTONI HAJDECKI



JÓZEF SĘKOWSKI



EMAUS-

## Kolonia artystów

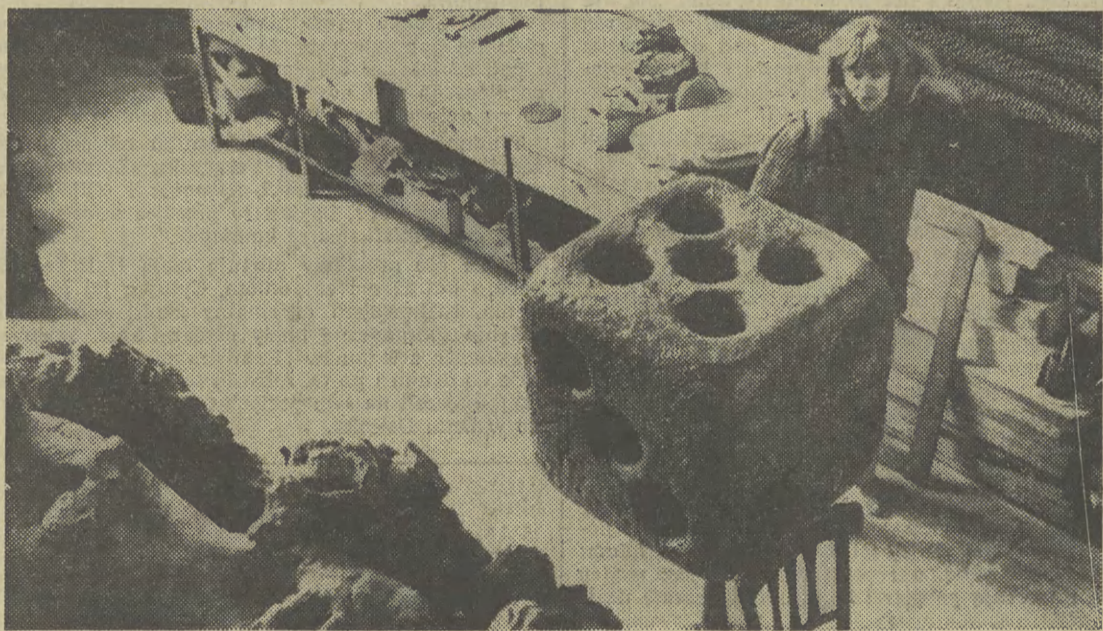
Mija dokładnie 20 lat od momentu gdy w ówczesnej Sekcji Rzeźby Związków Plastyków odbyła się „rewolucja pałacowa”. Grupa 9 młodych rzeźbiarzy uparła się by mieć pracownię z prawdziwego zdarzenia. Szukano lokalizacji poza miastem, w mieście, wreszcie wybór padł na nie zabudowany teren wzdłuż Rudawy przy ul. Emaus. W 1972 r. Grand Prix na Rzeźbę Roku zdobyła osobliwa praca autorstwa Bogusława Gabryśa, Wincentego Kućmy i Józefa Sękowskiego zatytułowana: „Pierwsze elementy na budowę pracowni” — była to zobrazowana dokumentami droga stawa o osiągnięcie celu. Dzieło jest w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, a wówczas poruszyło Kraków. Mało kto wie, że rzeźby zdobiące Park Krakowski to dzieła walczących o pracownię.

Zrobili gest wobec miasta; miasto wobec nich zakupując rzeźby. Tak znalazły się pieniądze.

W 1975 r. rozpoczęły się prace budowlane. Na przełomie 1979/80 12 artystów rzeźbiarzy wprowadziło się do jedynej jak dotąd w kraju kolonii — pracowni wybudowanych z myślą o rzeźbiarzach. Dziś w Krakowie funkcjonuje podwójne określenie „Emaus”, dla jednych to odpust, dla innych również synonim kolonii artystów.



JERZY NOWAKOWSKI



ANNA PRAXMAYER

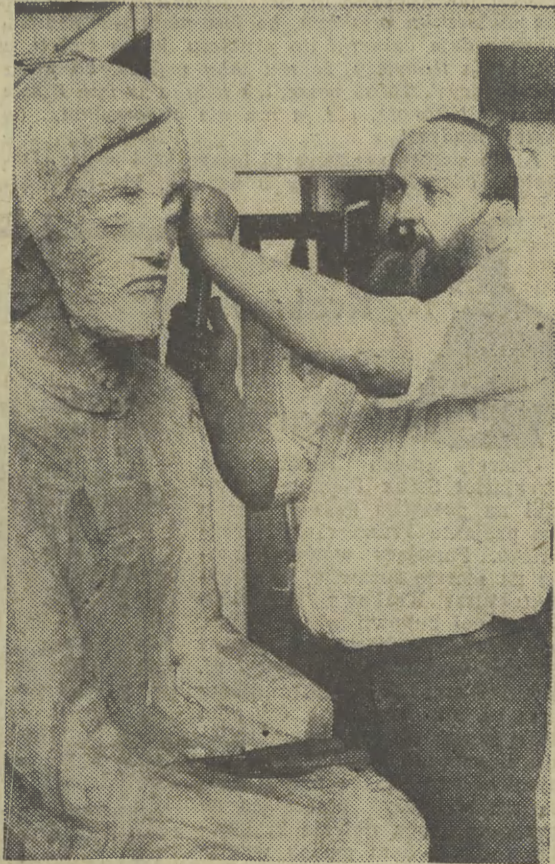
„Każdy idzie inną drogą, ale fakt posiadania sąsiada działa pobudzająco; zawsze można liczyć na pomoc czasem bardzo potrzebna, bo rzeźba wymaga siły fizycznej. Tu się nie odmawia pożyczania narzędzi, ba, istnieje nawet specjalizacja: wiadomo, kto ma wszelkie śrubki, kto najlepiej lutuje. W kolonii panuje przekonanie, że trzeba wspólnie i taki jest pozytywny finał zapoczątkowanej 20 lat temu walki o stworzenie sobie warunków pracy.



KRZYSZTOF KĘDZIŃSKI



STEFAN DOUSA



TADEUSZ SZPUNAR



BOGUSŁAW GABRYŚ



ANTONI PORCZAK

Tekst i zdjęcia: JADWIGA RUBIS



lacz PZPR. Ma swoją ulicę w Bronowicach Małych, boczną ul. Zielony Most.

**Leopolda Flanka (1909—1940)** — porucznik pilot, urodził się w Bieżanowie, gimnazjum ukończył w Krakowie i tu też rozpoczął służbę wojskową — w 2 Pułku Lotniczym, w 1930 skończył szkołę podoficerów lotnictwa w Bydgoszczy. Brał udział w kampanii wrześniowej w stopniu plutonowego, zestrzelił samolot niemiecki. Po przedostaniu się do Francji skierowany do bazy lotniczej w Montpellier z grupą instruktorów organizujących polski dywizjon lotniczy, w którym następnie walczył w kampanii francuskiej w 1940. Zginął w walce, zestrzelony nad Ardenami we Francji. L. Flank ma ulicę w swoim rodzinnym Bieżanowie, prostopadłą do ul. K. Pruszyńskiego.

**Romana Florera (1888—1973)** — pułkownik pilot, organizator orląt lotniczych, od 1929 dowódca słynnej Szkoły Orląt — Szkoły Oficerskiej Lotnictwa w Dęblinie. Brał udział w obronie Warszawy w 1939, następnie działał w ruchu oporu i walczył w Powstaniu Warszawskim, kontuzjowany. Po wojnie pracował w „Azotach” w Chorzowie. Jego imieniem nazwano ulicę w Czyżynach, prostopadłą do ul. St. Skarżyńskiego.

**Malgorzaty Fornalskiej (1902—1944)** — działaczka ruchu robotniczego, urodzona na Lubelszczyźnie. I wojnę spędziła z rodzicami w Rosji, w czasie rewolucji wstąpiła do grupy SDKPiL, była w Armii Czerwonej. Do kraju wróciła w 1920, wstąpiła do KPP, aresztowana, po zwolnieniu wyjechała do ZSRR, gdzie pracowała w Międzynarodówce Komunistycznej i w Międzynarodówce Chłopskiej. W 1934 znów wróciła do Polski, ponownie aresztowana. Po wybuchu wojny była nauczycielką w Białymstoku, a następnie przebywała w ZSRR. W 1942 zrzuciona do kraju na spadochronie, współorganizatorka PPR, członek redakcji „Trybuny Wolności”, w 1943 uwięziona na Pawiaku, rozstrzelana. Ulica jej imienia leży na Kazimierzu, boczną ul. Skawińskiej.

**Aleksandra Fredry (1793—1876)** — komediopisarz, poeta, brał udział w kampaniach napoleońskich, odznaczony orderem Virtuti Militari. Pochodził z Galicji, był posłem do Sejmu Krajowego, członkiem warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a w 1873 został członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie. Napisał wiele sztuk, które do dziś pozostały w repertuarze teatrów polskich, np. „Dyliżans”, „Małż i żona”, „Damy i huzary”, „Śluby panienskie”, „Zemsta”. Ma swoją ulicę w Łagiewnikach, boczną ul. Suchej.

**Pawła Findera (1904—1944)** — inżynier chemik, działacz ruchu robotniczego. Studiował w Wiedniu i we Francji — na Sorbonie pod kierunkiem prof. Fr. Joliot-Curie. Działacz Komunistycznej Partii Austrii, Francuskiej Partii Komunistycznej, po powrocie do kraju — Komunistycznej Partii Polski, m. in. w Zagłębiu Dąbrowskim i w Krakowie. Wzięty w Warszawie i Rawiczu. Początek wojny spędził w ZSRR, w końcu 1941 wrócił do kraju i razem z M. Nowotką współorganizował PPR, po śmierci M. Nowotki został jej sekretarzem generalnym. W 1943 aresztowany przez gestapo, więziony na Pawiaku, rozstrzelany. Ma swoją ulicę na Dębnikach, boczną ul. Zielnej.

**Stanisława Fiszer (1769—1812)** — generał, ukończył szkołę kadetów w Warszawie, uczestnik wojny 1792, adiutant T. Kościuszki w 1794, ranny pod Maciejowicami. Po uwolnieniu z niewoli rosyjskiej współorganizator i szef brygady Legii Nadunajskiej, potem inspektor generalny piechoty, a następnie szef sztabu w armii ks. Józefa Poniatowskiego, z którym walczył pod Raszynem w 1809. W 1812 brał udział w kampanii Napoleona w 5 korpusie Wielkiej Armii, poległ 18 października pod Winkowem w czasie odwrotu spod Moskwy. Jego ulica leży na Azorach, prostopadła do ul. W. Eliaza Radzikowskiego.

**Piotra Flachta (1893—1965)** — robotnik kolejowy, pochodził z Wieliczki, od 1918 pracował w parowozowni w Krakowie. W 1923 został członkiem Zw. Zaw. Kolejarzy, od 1926 w PPS, a w czasie okupacji także w Gwardii Ludowej. Po wojnie był posłem do pierwszego Sejmu Ustawodawczego, dzia-

## Krakowskie rogatki sportowe

# Zatrzymać w pamięci

Ulica Grotgera to dziś piękny ciąg spacerowy. Alekja asfaltowa służy dzieciom do gonitw, rowerowych wyścigów, sporo tu ludzi spacerujących z psami, nieco starszych krakowian przechadzających się po alejce, przysiadających na stojących z rzadka ławeczkach. A przecież nie tak dawno płynęła tu Młynówka, niewielka rzeczka wpadająca do podziemnych ujęć u zbiegu dzisiejszych ulic Grotgera i Gzysików. Rzeczka, w której, jeszcze za moich młodych lat można się było kąpać! Pamiętam jak po treningach skakaliśmy do wody, przy betonowym ujęciu, które na przestroni kilkunastu metrów tworzyło mini-basen. To było tuż, tuż przy Alejach, tam gdzie jeszcze w latach sześćdziesiątych istniało boisko Krowodrzy, klubu który zniknął już ze sportowej mapy miasta.

Gdy zbierając materiał do artykułu szukałem ludzi, którzy w Towarzystwie Sportowym Krowodrzy grali, działali, którzy by pamiętali jego początki, historię, szło mi to niesłychanie opornie. A przecież Krowodrzy była klubem znanym, silnym. Powstała w 1911 roku, potem połączyła się z Modrzejówką założoną przy Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, ale nazwa Krowodrzy dalej obowiązywała, jako że klub działał na terenie sławnej krakowskiej dzielnicy, tej opiewanej w „Krowoderskich zuchach”, tej stanowiącej „zielone zaplecze” miasta, pełne pól uprawnych i ogrodów.

Dziś Młynówka została zamieniona w ciąg spacerowy, boisko w ogródek dla dzieci, pomieszczenia Krowodrzy na klub osiedlowy. Życie sportowe zamarło, a jeszcze trzydzieści lat temu było tu tak bujne, tak żywe.

Stefan Niedopytalski, jeden z dawnych krowodrzyaków, którego udało mi się odnaleźć, wspomina: „Początkowo w klubie była tylko piłka nożna. Graliśmy na boisku 2 Pułku Piechoty, które decyzją generała Mondy, zostało nam udostępnione. Do najlepszych w naszej drużynie należeli wtedy: Heniek Molenda, Edward i Stefan Blajdowiec, Staszek Pszonka, Włodek Gędek, Wilek Kubiena, bramkarze Czapik i Brykalski. Ja też miałem dobrą opinię, chcieli nawet, abym grał w innych zespołach, lecz nie dałem się namówić, tu był mój sportowy, i nie tylko, dom. Na Krowodrzy się urodziłem, wychowałem. Z czasem w klubie zawiązała się sekcja gier sportowych — koszykówki, siatkówki, szczypiorniaka, zaczęły pojawiać się dziewczęta-sportsmenki. W okolicy było dużo młodzieży, w barakach Kolonii Robotniczej Modrzejówka, powstałej za sprawą Heleny Modrzejewskiej, wykrojono plac do gry, na którym stanęły boiska do kosza i siatki. Graliśmy, w co się dało, całymi dniami spędzaliśmy razem cały wolny czas, uprawiając sport, grając w kółku dramatycznym, w zespole mandolinistów, uczestnicząc w urządzanych w klubie zabawach, majówkach. Tak trwała do wojny. Gdy wkroczyli Niemcy zajęli kosza i oczywiście „nasze boisko”, więc pozostała nam gra w koszykówkę i siatkówkę, ale też sporadycznie, ze strachem czy nie nadejdą Niemcy i nas nie rozognią, nie aresztują. Polakom bowiem w czasie okupacji nie wolno było uprawiać sportu.”

Po wojnie jeszcze jakiś czas piłkarze Krowodrzy grali na wojskowym boisku — występowali tam także szczypiornicy (grały wówczas zespoły jedenastoosobowe), którzy doszli nawet do I ligi mając w swoich szeregach wielu wybitnych zawodników, reprezentantów Polski, m. in. Bronisława Kusika i znanego dziś trenera kobiecego zespołu Cracovii — Edwarda Surdykę. Lecz potem

wojsko zamknęło dostęp do placu gier i sekcje piłkarską oraz szczypiorniaka, zaczęły chylić się ku upadkowi. Zostali koszykarze, koszykarki, siatkarki, pingpongści. Koszykarze dzielnie wojowali przez szereg lat, zdobywając nawet Puchar Polski dla drużyn nieligowych. To była dobra, zgrana paczka, którą pamiętam już z autopsji, grupkami złożona głównie z uczniów Liceum im. Sobieskiego. Grali w niej m. in.: Giemek Bieżanowski, dziś absolwent Politechniki Krakowskiej i Instytutu Budowy Dróg i Mostów w Paryżu, szef dużej francuskiej firmy budowlanej, Jacek Bojarski — doktor hab. chemii, docent w AM, Tadek Franczak — inżynier, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Miasta, Adam Kossek — inżynier, wicedyrektor Zakładów Tytoniowych, Jurek Michalkiewicz — absolwent AWF, trener koszykarce Korony, Janusz Pach — dr hab. medycyny, kierownik Kliniki Toksykologicznej AM, Marek Paszucha — inżynier, wiceprezydent Krakowa, Kazik Starowicz — dziennikarz, sekretarz odpowiedzialny „Dziennika Polskiego”, Andrzej Wasik — kierownik działu handlu meblami w „Domarże”, Stefek Wilosz — inżynier, główny specjalista krakowskich Wodociągów. Grałem w Krowodrzy i ja przez kilka sezonów, po przejściu z Cracovii, bo ciągnęło mnie do kolegów, z którymi chodziłem do szkoły. Zresztą trzymamy się razem do dziś, szkolne i boiskowe więzy przekształciły się w trwałą, już z górą trzydziestoletnią przyjaźń.

My także spędzaliśmy cały wolny czas na Krowodrzy grając do upadłego. Potem była kąpiel w Młynówce i w klubowej świetlicy zacięte partie „teby”. Stary bilard, uruchamiany był po wrzuceniu przedwojennej 20-groszówki. Dawała nam tę żeton pani Borowiecka, która wraz z mężem gospodarzyła w klubie, pełniła wszystkie funkcje związane z jego działalnością i matkowała młodzieży.

Mocarstwowe ambicje władz ówczesnej dzielnicy Kleparz położyły jednak kres istnieniu Towarzystwa. Połączono kilka klubów w jeden, nadając mu nazwę Clepardia, usiłując stworzyć przeciwwagę dla Cracovii czy Wisły. Wbrew opinii działaczy, tych wieloletnich, oddanych całym sercem Krowodrzy, takich jak B. Dębowski, A. Muniak, Srokowie, Rapciakowie, Prochalowie, Głowicki, Naidrowa, Krowodrzy zniknęła ze sportowej mapy miasta. Clepardia nigdy nie osiągnęła zakładanej przez jej twórców pozycji, zresztą kolejne reorganizacje sprawiły, że zniknęła dzielnica Kleparz, pojawiła się Krowodrzy, lecz klubu o tej nazwie już dziś nie ma. A szkoda, bo w historii sportu miał swoją ciekawą kartę, bo był bardzo krakowski, wrosnięty w pejzaż miasta.

JERZY LANGIER

## Z pamiętnika małej krakowianki

# Zjeżdżaliśmy pod Kopcem jak makaron na sitku

Pamiętnik Halszki rozpoczął się 27 czerwca 1985 roku, gdy nie miała jeszcze 7 lat. Pierwszy zeszyt nosił tytuł „Halszki wakacyjny pamiętnik”. I tak to się zaczęło. Dzisiaj dziewczynka ta kończy już szósty stukartkowy zeszyt. Oprócz wpisów są tu jeszcze rysunki autorki, wklejone listki, piórka, bilety wstępu do kina, Teatru „Grotteska”, czy muzeum.

Wytrwała do dzisiaj w pisaniu. Każdy tom jej pamiętnika wędruje po skończeniu do inroligatora, gdzie uzyskuje trwałą, twardą oprawę, a na grzbiecie kolejny numer. Pani z zakładu inroligatorskiego nie może się doczekać następnego zeszytu.

— To pasjonująca lektura — powiada. A więc zajrzyjmy — za zgodą małej autorki — do jej poważnych zapisów. Niech będzie to przyczynek do poznania skomplikowanej psychiki dziecięcej. Okazja jest dobra — wkrótce Dzień Dziecka.

„Był największy upał. Wstaliśmy ranusieńko jak słowiczki. Ja kupiłam chleb, a tata resztę, a Kacper niósł czeresnie. Mama się bardzo opaliła na brązowo. Już wieczór byliśmy u znajomych i ja uderzyłam się okropnie.”

Pod koniec lipca Halszkę nachodzi pytanie dosyć zasadnicze: „Ciekawi mnie czy pani molowa może mieć małe molatka bez męża”. A oto poetycki fragment zapisu z 6 sierpnia: „Motylek usiadł mi na głowie i został mi po nim taki miękki ślad na włosach i znika mi już”. I zapis końcowy I zeszytu: „Jutro wyjeżdżamy. Zaczyna się nowe życie pierwszej klasy”.

Są też już pierwsze większe problemy. 8 września Halszka zapisała: „Mamusia bardzo pracowała. Ja do obiadu namalowałam 5 obrazów farbami. Plakałam na bajce, bo było polowanie i zabił niedźwiedź, która miała małe misie. Wieczór mama wyrowała mi zęba i zgubiła się”. Mamy i takie opisy wędrowek po Krakowie: „Wracając z obiadem zobaczyłam na ulicy Smoleńsk admirała. Motylka admirała oczywiście. Był staby i biedny i trochę żywy. Zabrałam go na Plac Sikorskiego”.

Życiowa, chyba, przygoda spotkała Halszkę, gdy była na zakupach. Oto jak ją opisuje 28 września 1985 roku: „Kupowałyśmy na Kleparzu kukurydź, a ja patrzę jakiś pieniądz leci po ulicy. Mama myślała, że to 10 zł papierowe, a to 1000 zł!”

Mała pamiętnikarka docenia też wszelkie wyuczony swego młodszego o 3 i pół roku brata: „Byliśmy na spacerze długim. Kacper jechał na wrotkach bez trzymania, był bardzo dzielny jak na swój wiek”. Pod datą 6 października czytamy: „Pisałam dzisiaj list do babusi. Byliśmy nad Rudawą dość daleko. Umorusaliśmy się bardzo. Jechaliśmy na rowerach, a Kacper na siodełku. Mamusia nas po powrocie wsadziła jak karpie do wanny razem z głowami!”

Na imieninach u znajomych były dwie siostry bliźniaczki. Halszka tak to skomentowała: „Są te bliźniaczki wale do siebie niepodobne, jak pieróg z naleśnikiem”. A teraz refleksja nad dorosłością: „Chciałabym dożyć, że będę dorosła i babcia wtedy będzie żyła i będziemy obie starszymi babciami. Ciekawe czy będę miała wnuki?”

Coś z codzienności, a właściwie niecodzienności: „Mamusia kupiła nam prawdziwą czekoladę”. A oto opinia Halszki o swym „panu” ze szkoły: „Pan nigdy na nas nie krzyczy i chyba nas tak lubi jak swoją córeczkę. Nasz pan jest dlatego dobry, że przecież jak się chce pracować to się też pracę lubi, a pan dzieki lubi”. Oryginalne porównania zdarzają się małej pamiętnikarce: „Dzisiaj byliśmy z tatą i mamą na spacerze, no bo przecież jest niedziela, widać to zresztą po dacie. My z Kacprem zjeżdżaliśmy pod Kopcem (Kościuszki — przyp. A. Z.) na pupach, jak makaron na sitku”. A oto inne zimowe doświadczenia Halszki: „Efekt jest świetny. Ja jestem oczywiście czarodziejem. I ten efekt jest taki, że dajesz śnieg do pudełeczka, a potem jest brudna woda”.

A tak przedstawia się humorystyczno-erotyczny fragment pamiętnika: „Agnieszka powiedziała: pokaż panu pierś mojej lalki. Ja jej powiedziałam: pokaż sobie sama, a zresztą nasz pan jest mądry i nie interesują go pierś lalki, tylko uczenie dzieci”.

Jest też trochę surrealizmu u Halszki, bo jak inaczej potraktować to co zapisała?: „Dlatego piszę niebieskim piśmakiem, bo jest niebieska pogoda. Kacper daje cukierki do pistoletu, który świeci, a tatuś mu tłumaczy, że mu zęby wylecą, bo przez chwilę gryzi. Tatuś poszedł 3 razy, a w tym czasie dzwonił listonosz, ale ja mu nie otworzyłam, bo jestem mądra.”

A oto sukces zapisany 18 lutego 1986 roku: „Do stałam odznakę wzorowego ucznia”. Ma też Hal-

szka i dywagacje natury naukowej: „Kopernik miał marny żywot, bo nikt mu nie wierzył, że Ziemia kręci się koło Słońca.”

Opisuje ona też swe wyprawy turystyczne: „Świeźnie było na Babiej Górze. Kulturalni ludzie zawsze na szlaku mówią sobie — dzień dobry. Słyszmy z Krowiarek na Diabłak cały czas we mgłę. Na chwilę zaświeciło słońce, ale zaraz zastoniła je mgła.”

Jest też recenzja z wystawy: „W niedzielę poszliśmy na wystawę „Kossakowie”. Najbardziej podobały mi się akwarelki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Wojciecha Kossaka — portret córek w bryczce.”

Ma też autorka pamiętnika zapisane potknięcia językowe swego młodszego brata: „Faraoni to byli tacy ludzie, którzy mięszkali w gipsie”.

A oto wspomnienia z podróży: „Kiedy jechaliśmy do babci widziałam cały ogród zaspany króliczkami. Miały różowe uszka.”

I już zapisy z tegorocznej zimy — 8 stycznia br.: „Kiedy mama wstała z łóżka, aż ją poparzyła podłoga, bo było 25 stopni mrozu”. Ciepło też w te zimowe mrozy pisze Halszka o swym pamiętniku — przyjacielu — jak go nazywa: „Wieczorem kładę sobie pamiętnik pod poduszkę, żeby mi opowiadał bajki i różne inne”.

5 marca pamiętnikarka odniosła sukces: „Wczoraj mamusia położyła się z mną, żeby mnie uspić. Tymczasem mama usnęła pierwsza, czyli ja uspiłam mamę.”

Czyżby „13” była dla Halszki pechowa? Pod datą 13 marca pisze: „Wody nie było nadal, aż wreszcie we wtorek, prosto po angielskim, poszliśmy nocować do ciocji Irki, żeby się wysiąkać. Oczywiście miało być — wykapać się. Potem mieliśmy katastrofę ze światłem. Od wtorku do dzisiaj nie było światła i dlatego niestety nie mogłam pisać pamiętnika.”

A oto próbka pamiętnikowego dowcipu: „Po angielskim zapytałam panią czy byłysmy grzecznie i powiedziała, że byłysmy do znieśnienia. Wobec tego dlaczego nikt nas nie zniósł z II piętra? Dopiero na dole czekał tata Agaty samochodem”.

Trudno, żeby w tym pamiętniku nie było „recenzji” telewizyjnej: „W Teleskopie »Lokomotywę« deklamowali Francuski, Pszoniek i Olbrychski. Było to komiczne, bo jest to przecież wesoly wierszyk, a oni mieli twarze kamienne.”

Takie oto problemy nurtują małą Halszkę. Są bardzo poważne i zasadnicze. Cytując jej przemyslenia, zachowałem oryginalny zapis, poprawiając jedynie sporadyczne błędy ortograficzne. Wybrane fragmenty z 6 tomów „Pamiętników Halszki” podaję do druku i po to, żeby dorosli choć trochę inaczej spojrzeli na swe pociechy. A warto — nie tylko w Dniu Dziecka.

ADAM ZIEMIANIN

## Wiersze z pamiętnika Halszki

### MOJA MAMA

Jeśteś tak zapracowana  
Chodzisz z nami na spacer,  
a dla siebie nie masz czasu.  
Drzewa gdy to widzą  
liście im spadają z koron.

### MOJ TATA

Wstajesz tak wcześnie  
że my śpiemy jeszcze  
pracujesz tak bardzo  
że nie możesz się wypracować



## Kraków na starej fotografii

Okazały gmach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych powstał na początku naszego wieku wg projektu Franciszka Mączyńskiego. Panująca wówczas moda na secesję sprawiła, że w architekturze Krakowa pojawiło się więcej budowli w tym stylu, by wymienić chociażby gmach Szkoły Przemysłowej przy al. Mickiewicza, Dom Techników przy ul. Straszewskiego czy dom Małachowskich przy ul. Manifestu Lipcowego 30. Na archiwalnym zdjęciu Pałacu Sztuki rzuca się w oczy otaczająca go pustka z ubogą zielenią krakowskich Plant. Sam gmach wygląda natomiast dzisiaj tak samo solidnie i okazałe.

